

Autoreferat

Autoreferat


Twórca Odbiorca Dzieło

Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej,
Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego,
Zakład Architektury Miejsc Pracy i Rekreacji,
61-021 Poznań, ul. Nieszawska 13 C
e-mail: magdalena.gyurkovich@put.poznan.pl

dr inż. arch. Magdalena Gyurkovich

Kopia Dyplomu Doktorskiego	6
Struktura Autoreferatu	7
Dokumentacja dorobku artystycznego oraz informacja o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej i popularyzacji nauki	10
Autoreferat Twórca Odbiorca Dzieło	25
Autoreferat The Artist The Viewer The Work	49

Odpis



POLITECHNIKA POZNAŃSKA
Wydział Architektury

DYPLOM
WYDANY W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Magdalena Joanna GYURKOVICH
urodzona dnia 31 maja 1968 r. w Poznaniu

na podstawie rozprawy doktorskiej pt.
„Współczesne kierunki kształtowania architektury wystawienniczej.”

oraz po złożeniu wymaganych egzaminów uzyskała stopień naukowy

DOKTORA

nauk technicznych w zakresie architektury i urbanistyki

nadany uchwałą Rady Wydziału Architektury

z dnia 5 lipca 2016 r.


Promotor prof. dr hab. inż. arch. Wojciech Bonenberg

Kopromotor

Recenzenci w przewodzie doktorskim:
prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka
dr hab. inż. arch. Piotr Obracaj, prof. nadzw.

Poznań, dnia 3 kwietnia 2016 r.

podpis Promotora, Promotora pomocniczego



REKTOR
POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ
prof. dr hab. inż. Tomasz Łodygowski

pieczęć imienna i podpis Rektora

dr hab. inż. arch. Ewa PRUSZEWICZ-SIPIŃSKA
pieczęć imienna i podpis Rektora

NR 2542.

Struktura Autoreferatu

1. **Magdalena Gyurkovich**
 2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/ artystyczne - z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.
 - 1988-1993 Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Poznaniu
Wydział Architektury i Wzornictwa Przemysłowego,
 - 1993 dyplom magisterski z wyróżnieniem,
promotor prof. Zdzisław Łosiński
 - 2001-2002 podyplomowe studia Public Relation
na Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu
 - 2002-2006 studia pierwszego stopnia
na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej
 - 2006 - dyplom inżynierski pod kierunkiem arch. Dimitrije Mladenovic
 - 2006-2008 studia drugiego stopnia
na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej
 - 2008 dyplom magisterski obroniony pod kierunkiem
promotor dr hab. inż. arch Ewy Pruszewicz-Sipińskiej.
 - 2016 obroniłam doktorat na Wydziale Architektury
Politechniki Poznańskiej
- „Współczesne kierunki kształtowania architektury wystawienniczej”** ,
promotor prof. dr hab. inż. arch. Wojciech Bonenberg
recenzenci: prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczak
dr hab. inż. arch Piotr Obracaj, prof. nadzw.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/ artystycznych.

Zatrudnienie:

od 1993 roku prowadzę własną pracownię projektową
od października 2005 roku zatrudniona na stanowisku asystenta na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej w Instytucie Architektury i Planowania Przestrzennego w Zakładzie Architektury Miejsc Pracy i Rekreacji

4. Wskazanie osiągnięcia1 wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki [Dz. U. 2017 r. poz. 1789]:

- a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego,

„Stoisko przestrzeń pomiędzy eksponatem a otoczeniem”.

- b) Autor Magdalena Gyurkovich, Projekt polskiej ekspozycji na Targach Hanowerskich 2017 „Polska Kraj Partnerski” realizacja 2017 Targi Hanowerskie, Niemcy.

- c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

**Opis dzieła zawarty jest w Tomie _02
pod tytułem „Stoisko przestrzeń pomiędzy eksponatem a otoczeniem”.**

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo - badawczych (artystycznych).

**Osiągnięcia i droga twórcza opisane są w Tomie _01
pod tytułem Twórca Odbiorca Dzieło**

**Dokumentacja dorobku artystycznego oraz
informacja o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej i popularyzacji nauki**

I. Wykaz dorobku stanowiącego osiągnięcie naukowe lub artystyczne, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy

A) **Stoisko przestrzeń pomiędzy eksponatem a otoczeniem**

B) Dzieła wchodzące w skład osiągnięcia naukowego lub artystycznego:

Projekt polskiej ekspozycji na Targach Hanowerskich 2017

„ Polska Kraj Partnerski”

Mój wkład w powstanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska , koncepcji grafiki i nadzorze autorskim. Mój udział procentowy szacuję na 100%.

II. Wykaz innych (nie wchodzących w skład osiągnięcia wymienionego w pkt I) opublikowanych prac i stworzonych dzieł oraz wskaźniki dokonań naukowych i artystycznych

A) Publikacje naukowe w czasopismach znajdujących się w bazie Web of Science (WoS) lub na liście European Reference Index for the Humanities (ERIH)

B) Zrealizowane dzieła sztuki i twory artystyczne o międzynarodowym lub krajowym zasięgu

1. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Mazak pow. 650 m², targi ITM 2016. Realizacja Poznań 2016. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona4]
2. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Cream pow. 920 m², targi Polagra –Tech 2016. Realizacja Poznań 2016. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 10]
3. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Blachy - Pruszyński pow. 348,5m², targi Budma 2017. Realizacja Poznań 2017. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 18]

4. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi „Wypocznij na wsi” - ekspozycja powielana dziewięciokrotnie w ciągu 2017 roku powierzchnia 32 m². Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 20]
5. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Eveline pow. 64,5 m², targi COSMOPROF i COSMOPACK 2017 Bolonia. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 24]
6. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy La Riva , targi COSMOPROF i COSMOPACK 2017 Bolonia. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 26]
7. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Janpol pow. 235m², targi Meble Polska 2017. Realizacja Poznań 2017. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 28]
8. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Mazak pow.450 m², targi ITM 2017. Realizacja Poznań 2017. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 30]
9. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi „Wypocznij na wsi” - ekspozycja powielana jedenastokrotnie w ciągu 2017 roku powierzchnia 32 m². Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 36]
10. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Greenyard pow. 80m², targi Gardenia 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 38]
11. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy La Riva pow. 56 m², targi Cosmoprof 2018. Realizacja Bolonia 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%.

12. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Janpol pow. 235m², targi Meble Polska 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 40]
13. Projekt strefy Design4Senses pow. 500m², targi Budma 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 44]
14. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Krispol pow. 500m², targi Budma 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 48]
15. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Grundfos pow. 165m², targi Instalacje 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 54]
16. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Bosch Junkers pow. 170m², targi Instalacje 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 58]
17. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Termagen-Secespól pow. 100m², targi Instalacje 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 62]
18. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Immergas pow. 150 m², targi Instalacje 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 68]
19. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Jazon pow. 150m², targi ITM 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 74]

20. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Mazak pow. 450m², targi ITM 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 76]
21. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Logis pow. 80 m², targi ITM 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 78]
22. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Eagle pow. 256 m², targi ITM 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 79]
23. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Vemag pow. 90m², targi Polagra Tech 2018. Realizacja Poznań 2018. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona]
24. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Blachy - Pruszyński pow. 348,5m², targi Budma 2019. Realizacja Poznań 2019. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 82]
25. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy La Riva pow. 56 m², targi Cosmoprof 2019. Realizacja Bolonia 2019. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 84]
26. Autor Magdalena Gyurkovich projekt stoiska firmy Janpol pow. 235m², targi Meble Polska 2019. Realizacja Poznań 2019. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 86]
27. Autor Magdalena Gyurkovich projekt ekspozycji wielu stoisk dla firmy Polwell pow. 500 m², targi Look 2019. Realizacja Poznań 2019. Mój wkład w zrealizowanie tego dzieła polegał na projekcie architektury stoiska. Mój udział procentowy szacuję na 100%. [tom_03, strona 88]

- C) Pierwszoplanowe role w spektaklach, filmach, recitalach, występy jako solisty w koncertach, udział w wystawach plastycznych, dyrygentury w koncertach
- D) Udział w międzynarodowych imprezach artystycznych, polegający na prezentacji własnych prac i umiejętności
- E) Monografie, publikacje naukowe w czasopismach międzynarodowych lub krajowych innych niż znajdujące się w bazie, o której mowa w pkt II A:

Przed doktoratem :

1. GYURKOVICH M. [2006], Podmiot czy przedmiot determinantą kształtującą przestrzeń stoisk targowych, Wydawnictwo Politechniki Gliwickiej, w: materiały pokonferencyjne Praktykowanie nauki Zeszyt Naukowy Politechniki Śląskiej nr 44, s. 49-54. Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na napisaniu artykułu. Mój udział procentowy szacuję na 100%.
2. GYURKOVICH M. [2007], Koncepcja kształtowania przestrzeni Międzynarodowych Targów Poznańskich od 1945 do konkursu SARP z 1963 roku, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej w: materiały pokonferencyjne Definiowanie Modernizmu Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej, nr 15, strony 71-79. Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na napisaniu artykułu. Mój udział procentowy szacuję na 100%.
3. GYURKOVICH M. [2008], Tereny targowe w strukturze miast, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, w: Czasopismo Techniczne nr 7/2008, s. 249-256. Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na napisaniu artykułu. Mój udział procentowy szacuję na 100%.
4. GYURKOVICH M. [2009], The context of place in Michael Graves'egyptian Project, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, w: materiały pokonferencyjne Architektura • Kontekst • Odpowiedzialność, Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej nr 17, strony 117-126. Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na napisaniu artykułu. Mój udział procentowy szacuję na 100%.

5. GYURKOVICH M. [2011], Ekspozycyjne walory wody w architekturze, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, w: materiały pokonferencyjne Społeczne i krajobrazowe walory wody w środowisku miejskim, s.163-170. Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na napisaniu artykułu. Mój udział procentowy szacuję na 100%.

Po doktoracie:

1. GYURKOVICH M. [2016], Idee ekologiczne w prezentacjach wystawienniczych. Architektury wystaw światowych, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, w: materiały pokonferencyjne Architektura wobec wyzwań zrównoważonego rozwoju. Tom 2, strony 159-170.
2. GYURKOVICH M. [2016], Archetype of the Home in Exhibitions, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, w: materiały pokonferencyjne A house in a city : properties of an architectural thing. Vol. 1, strony 77-86. Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na napisaniu rozdziału w monografii. Mój udział procentowy szacuję na 100%.
3. GYURKOVICH M. [2017] Wystawa – przestrzeń komunikatu, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, w: materiały pokonferencyjne Przedmiot- Architektura- Miasto, Tom 1, strony 41-54. Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na napisaniu rozdziału w monografii. Mój udział procentowy szacuję na 100%.
4. GYURKOVICH M. [2017] Regenerowanie potencjału miejsca. Zmiany przestrzenne na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, w: materiały pokonferencyjne Regeneracja architektury. Tom 4, strony 88-100. Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na napisaniu rozdziału w monografii. Mój udział procentowy szacuję na 100%.
5. GYURKOVICH M. [2018] Exhibition : the Space Created for the Exhibit, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej w: materiały pokonferencyjne Defining the architectural space : rationalistic or intuitive way to architecture. Vol. 5, strony 63-74. Mój wkład w powstanie tej pracy polegał na napisaniu rozdziału w monografii. Mój udział procentowy szacuję na 100%.

- F) Opracowania zbiorowe, katalogi zbiorów, dokumentacja prac badawczych, ekspertyz, utworów i dzieł artystycznych
- G) Sumaryczny impact factor według listy Journal Citation Reports (JCR), zgodnie z rokiem opublikowania: 0
- H) Liczba cytowań publikacji według bazy Web of Science (WoS): 0
- I) Indeks Hirscha według bazy Web of Science (WoS): 0
- J) Kierowanie międzynarodowymi i krajowymi projektami badawczymi oraz udział w takich projektach
1. „Relacja obiekt eksponowania a przestrzeń ekspozycji” etap I, 2017 zakończenia realizacji 2018, fundusze przyznawane przez Politechnikę Poznańską Wydział Architektury, kierownik projektu.
 2. „Relacja obiekt eksponowania a przestrzeń ekspozycji” etap II, 2018 planowane zakończenia realizacji 2019, fundusze przyznawane przez Politechnikę Poznańską Wydział Architektury, kierownik projektu.
 3. „Architektura i urbanistyka społeczeństwa wiedzy” – I etap – 2017 fundusze przyznawane przez Politechnikę Poznańską Wydział Architektury, członek zespołu.
 4. „Architektura i urbanistyka społeczeństwa wiedzy” – II etap – 2018 fundusze przyznawane przez Politechnikę Poznańską Wydział Architektury, członek zespołu.
- K) Międzynarodowe i krajowe nagrody za działalność naukową albo artystyczną
1. Nagrodą II stopnia Ministra Infrastruktury za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie Planowania Przestrzennego i Urbanistyki w 2008 r. Przyznano przez Ministra Infrastruktury , za badania: Analizy przestrzeni publicznych miasta Poznania pod kątem możliwości lokalizacji pomników i elementów wodnych, pod kierownictwem Anny Januchy-Szostak i w współpracy z Piotrem Zierke. [przed doktoratem]

2. W latach 2003-2019 ponad 60 ekspozycji zostało wyróżnione laurem Acantus Aureus Międzynarodowych Targów Poznańskich,
3. Wyróżnienie w konkursie Stoisko Roku Korporacji Przemysłu Targowego CTC Clatronic na targach Domexpo w Poznaniu, 1999 (przed doktoratem)
4. Wyróżnienie w konkursie Korporacji Przemysłu Targowego za projekt stoiska L'Oreal targi LOOK w Poznaniu, 2004 (przed doktoratem)
5. Nagroda Stoisko Roku w konkursie Korporacji Przemysłu Targowego za projekt ekspozycji przedsiębiorstwa Bumar na targach MSPO w Kielcach, 2005 (przed doktoratem)
6. Srebrny Medal w konkursie Stoisko Roku w konkursie Polskiej Izby Przemysłu Targowego za projekt stoiska Blachy Pruszyński na targach Budma, 2008 (przed doktoratem)
7. Złoty Medal w konkursie Stoisko Roku za projekt ekspozycji Bumar na targach MSPO, 2008 (przed doktoratem)
8. Srebrny Medal za Stoisko Roku w konkursie Polskiej Izby Przemysłu Targowego za ekspozycję Ministerstwa Gospodarki na targach Cebit Hanower, 2012 (przed doktoratem)
9. Pierwsze miejsce konkursie Ekspozycja Roku 2016 w kategorii ekspozycji targowych ponad 50 m² w konkursie Polskiej Izby Przemysłu Targowego za projekt dla firmy Somfy na targach Budma Poznaniu, 2016 (przed doktoratem)
10. Pierwsze miejsce w konkursie Ekspozycja Roku 2017 w kategorii ekspozycje targowe zagraniczne powyżej 50 m² w konkursie Polskiej Izby Przemysłu Targowego za ekspozycję Polska Kraj Partnerski na Międzynarodowych Targach Hanowerskich Hannover Messe, 2017. **(po doktoracie)**
11. Pierwsze miejsce w konkursie Ekspozycja Roku 2018 w kategorii stoisko 25-50m² w konkursie Polskiej Izby Przemysłu Targowego - za cykl stoisk Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pod hasłem „Odpoczywaj na wsi” na 11. targach turystycznych w Polsce. **(po doktoracie)**

- L) Wygłoszenie referatów na międzynarodowych i krajowych konferencjach tematycznych
1. Magdalena Gyurkovich, rok wygłoszenia- 2016 , „Wystawa-przestrzeń komunikatu”, Międzynarodowa Konferencja Naukowa PRZEDMIOT ARCHITEKTURA MIASTO. Nauczanie w sztukach projektowych, miejsce odbycia konferencji: Stacja kultury w Rumia 6 kwietnia 2016 (przed obroną doktoratu)
- III. Dorobek dydaktyczny i popularyzatorski oraz informacja o współpracy międzynarodowej habilitanta
- A) W latach 2008-2012 koordynator programu Erasmus na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej (przed doktoratem)
- B) Aktywny udział w międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych
- C) Udział w komitetach organizacyjnych międzynarodowych i krajowych konferencji, naukowych i artystycznych
- D) Otrzymane nagrody i wyróżnienia inne niż wymienione w pkt II K
- E) Udział w konsorcjach i sieciach badawczych
- F) Kierowanie projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami/artystami z innych ośrodków polskich i zagranicznych oraz we współpracy z przedsiębiorcami, innymi niż wymienione w pkt II J
- G) Udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych/redakcyjnych czasopism
- H) Członkostwo w międzynarodowych i krajowych organizacjach oraz towarzystwach naukowych/artystycznych
1. Polska Izba Przemysłu Targowego, okres członkostwa od 2005-2017 roku

- I) Osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki lub sztuki

Wystawy i warsztaty:

1. Organizacja wewnątrz wydziałowych ekspozycji prac studenckich w latach 2016-2017
2. Organizacja ekspozycji prac studenckich na Targach Edukacyjnych w latach 2018 i 2019
3. Organizacja warsztatu „Design z recydingu” podczas festiwalu „Dziewczyny na Politechniki” w 2017 i 2018 roku
4. Współorganizacja wystawy prac studentów podczas festiwalu „Dziewczyny na Politechniki” w 2018 i 2019 roku
5. Organizacja warsztatu „Design” dla chińskich studentów lipiec 2017 roku (tom_05 strona 5)

Recenzje dyplomów licencjackich:

Dorota Woźniak „Subiektywność pejzażu” promotor dr hab. Joanna Stefańska, rok 2016

Recenzje dyplomów inżynierskie:

1. Aleksandra Bernard „Zespół budynków mieszkalnych jednorodzinnych, Poznań, ul. Wiślana / Żarnowiecka” promotor dr inż. arch. Adam Siniński, rok 2017
2. Monika Baraniak „ Salon samochodowy ze stacją obsługi pojazdów” promotor dr inż. arch. Adam Siniński, rok 2017
3. Aleksandra Karpińska „Zespół budynków mieszkalnych jednorodzinnych, Poznań, ul. Wiślana / Żarnowiecka” promotor dr inż. arch. Adam Siniński, rok 2017.
4. Katarzyna Jarosiewicz „ Salon samochodowy ze stacją obsługi pojazdów” promotor dr inż. arch. Adam Siniński, rok 2017.
5. Karolina Kazubek „ Mały budynek biurowy Poznań, ul. Ostrowska” promotor dr inż. arch. Adam Siniński, rok 2017
6. Julia Tycner „ Obiekt mieszkalno-usługowy – gabinet stomatologiczny z mieszkaniem lekarza w Buku” promotor dr hab. Inż. arch. Adam Nadolny, rok 2017.
7. Katarzyna Szyfter „ Obiekt mieszkalno-usługowy – gabinet stomatologiczny z mieszkaniem lekarza w Buku” promotor dr hab. Inż. arch. Adam Nadolny, rok 2017.

8. Maria Syller „Mały budynek biurowy Poznań, ul. Ostrowska”
promotor dr hab. Inż. arch. Adam Nadolny, rok 2017.
9. Agata Czarnecka „ Balance Hotel. Pensjonat przy ulicy Przemysłowej / Żupańskiego”
promotor dr inż. arch. Barabara Świt-Jankowska, rok 2019
10. Bartosz Filipczuk „ Pensjonat – Dom studencki przy ulicy Kościelnej”
promotor dr inż. arch. Barabara Świt-Jankowska, rok 2019
11. Maria Nyklewicz „ Biurowiec przy ulicy Fabrycznej”
promotor dr inż. arch. Barabara Świt-Jankowska, rok 2019
12. Natalia Nowicka „ Budynek wielorodzinny z małą usługą na ulicy Kolejowej”
promotor dr inż. arch. Barabara Świt-Jankowska, rok 2019

Recenzje pracy magisterskiej

1. Dominika Bęczkowska „Copenhagen New Moderen Library”
promotor dr hab. Inż. arch. Piotr Marciniak prof. PP rok 2016
2. Roksana Simińska „Oddział neurochirurgii z blokiem operacyjnym przy ortopedyczno-rehabilitacyjnym szpitalu klinicznym im. Wiktora Degi UM w Poznaniu”
promotor dr hab. Inż. arch. Piotr Marciniak prof. PP rok 2016
3. Vinu Sebastin “The Oborniki Waterfront Redevelopment”
promotor dr hab. Inż. arch. Anna Januchta-Szostak prof. PP rok 2017
4. Monika Bartkowiak „Obiekt Rekreacyjno - Wystawienniczy z zagospodarowaniem terenu nad Małą w Poznaniu” promotor dr hab. Inż. arch. Robert Ast prof. PP rok 2018

J) Opieka naukowa/artystyczna nad studentami i lekarzami w toku specjalizacji

1. Zajęcia projektowe **Wystawiennictwo** dla studentów trzeciego roku studiów w semestrze letnim w latach 2014-2019, pod opieką średnio 60 studentów w każdym roku.
2. Wykłady **Wystawiennictwo** dla studentów trzeciego roku studiów w semestrze letnim w latach 2014-2019, pod opieką średnio 180 studentów w każdym roku..

3. Prowadząc zajęcia projektowe **Exhibiting** dla grupy angielskiej, studentów trzeciego roku studiów I stopnia, w semestrze letnim w latach 2018-2019, pod opieką średnio 5 studentów.
4. Wykłady **Exhibiting** dla grupy angielskiej, studentów trzeciego roku studiów I stopnia, w semestrze letnim, w latach 2018-2019, pod opieką średnio 5 studentów.
5. Zajęcia projektowe **Wzornictwo Przemysłowe** dla studentów pierwszego i drugiego roku studiów II stopnia w semestrze letnim i zimowym w latach 2010-2019, pod opieką średnio 16 studentów w każdym roku.
6. Zajęcia projektowe **Design** w języku angielskim dla studentów pierwszego roku studiów II stopnia w semestrze letnim w latach 2017-2019, pod opieką średnio 16 studentów w każdym roku.
7. Zajęcia projektowe **Projektowanie obiektów rekreacyjnych** dla studentów I stopnia trzeciego roku studiów w semestrze letnim w latach 2017-2019, pod opieką średnio 15 studentów w każdym roku.
8. Zajęcia projektowe **Innowatyka** dla studentów pierwszego i drugiego roku studiów II stopnia w semestrze letnim w latach 2010-2019, pod opieką średnio 16 studentów w każdym roku.
9. Zajęcia projektowe **Marketing** dla studentów drugiego roku studiów II stopnia w semestrze zimowym w latach 2012-2018, pod opieką średnio 16 studentów w każdym roku.

Promotor dyplomów inżynierskich

1. Promotor dyplomu inżynierskiego Bartosza Frąckowiaka „Zespół budynków mieszkalnych jednorodzinnych, Poznań, ul. Wiśłana / Żarnowiecka”, Wydział Architektury PP rok akademicki 2017/2018
2. Promotor dyplomu inżynierskiego Michała Orlikowskiego „Przebudowa i modernizacja dawnego dworca w Manieczkach na Muzeum Polskiego Designu” Wydział Architektury PP rok akademicki 2017/2018
3. Promotor dyplomu inżynierskiego Agnieszki Baszak „Pensjonat” , Wydział Architektury PP rok akademicki 2018/2019

4. Promotor dyplomu inżynierskiego Bartłomieja Bruzdy „Biurowiec w Poznaniu, ulica Kolejowa”, Wydział Architektury PP rok akademicki 2018/2019
5. Promotor dyplomu inżynierskiego Pawła Danielaka „Biurowiec w Poznaniu, ulica Kościelna”, Wydział Architektury PP rok akademicki 2018/2019. *Dyplom otrzymał 2. miejsce ex aequo w Konkursie Wydziału Architektury PP na „NAJLEPSZA PRACA DYPLOMOWA INŻYNIERSKA W.A. 2018/19 [SEMESTR ZIMOWY]”*
6. Promotor dyplomu inżynierskiego Tomasza Grzegorzcyka „Biurowiec w Poznaniu przy ul. Kościelnej w Poznaniu”, Wydział Architektury PP rok akademicki 2018/2019

Promotor dyplomów magisterskich

7. Promotor dyplomu magisterskiego Doroty Pillach „Rozbudowa muzeum sztuki w Bielefeld”, Wydział Architektury PP rok akademicki 2017/2018
8. Promotor dyplomu magisterskiego Pauliny Wasielewskiej „Koncepcja architektoniczna NZOZ w Przeźmierowie / Baranowie” , Wydział Architektury PP rok akademicki 2017/2018
9. Promotor dyplomu magisterskiego Martyny Lubiszewskiej (ANG) „Pokoje zorzy polarnej na Islandii”, Wydział Architektury PP rok akademicki 2017/2018

- K) Opieka naukowa/artystyczna nad doktorantami w charakterze opiekuna naukowego lub promotora pomocniczego
- L) Staże w zagranicznych i krajowych ośrodkach naukowych/artystycznych lub akademickich
- M) Wykonane ekspertyzy lub inne opracowania na zamówienie
- N) Udział w zespołach eksperckich i konkursowych

- O) Recenzowanie projektów międzynarodowych i krajowych
- P) Recenzowanie publikacji w czasopismach międzynarodowych i krajowych
- Q) Inne osiągnięcia, nie wymienione w pkt III A - III P

Łukasz Gąska, Kamil Głowacki, Marta Sowińska zwyciężyli w etapie regionalnym dla Europy Wschodniej i Azji w Międzynarodowym Konkursie Velux 2016 dla studentów architektury.

Praca powstała pod kierunkiem dr inż. arch. Magdaleny Gyurkovich w roku akademicki 2015/2016

Twórca Odbiorca Dzieło

Poniższy tekst to autorska wypowiedź o mnie jako projektantce ekspozycji targowych i o projektach stoisk, a także o aktywności twórczej jakiej poświęciłam ostatnie 26 lat pracy.

Twórca

Dlaczego wystawiennictwo?

Słowo pasja jest odpowiednie. Wystawiennictwem targowym wielu projektantów zajmuje się przez krótki czas na swojej drodze twórczej lub traktuje je jako projekty incydentalne. Ja wybrałam tę dyscyplinę świadomie. Miałam szansę oglądać przy pracy oraz podziwiać realizacje wielu znakomitych polskich projektantów jak Zdzisław Łosiński, Tadeusz Piątek, Ryszard Grajewski; szczególnie istotne było towarzyszenie ojcu, Witoldowi Gyurkovich w pracowni i w toku realizacji. Zdecydowanie to oni zarazili mnie czarem tej specjalności projektowej. Jak każda działalność twórcza wymaga ona poświęceń, ale wystawiennictwo ma ten rodzaj projektowego tempa, sekwencji projektowych od koncepcji do realizacji, które mi odpowiadają. Otwarcie ekspozycji, stan ostateczny, brak czasu na poprawki, wymaga mobilizacji i wytworzenia możliwych narzędzi, wspomagających osiągnięcie ostatecznego efektu. Daje również szansę wielokrotnego mierzenia się z tym samym tematem, projektowej riposty do własnych koncepcji; pozwala projektantowi przetestować w realizacji różne odpowiedzi na ten sam temat. Moje wystawiennictwo jest inne, niż to z lat moich mentorów, wymaga więcej koncyliacji, świadomości przyczyn i celów, zmieniła się technika komunikacji i technologia wykonania. To, co jest wspólne, to interdyscyplinarność, która pozwala łączyć różne dziedziny sztuk plastycznych jak grafikę, scenografię, korzystać z doświadczeń rzeźbiarskich, czerpać z wiedzy o kształtowaniu wnętrza i architekturze; bywa to fascynujące. Wystawiennictwo wymaga poznawania zagadnień, które się wystawia,

bo zrozumienie co eksponuję jest jednym z kluczowych pytań, jakie sobie zadaję przystępując do projektu. Za nim padają kolejne o czym „opowiadam”? kto mnie „słucha”? w czym imieniu „opowiadam” wystawę?, jaki jest cel opowiadania? Te pytania, istotne w projektowaniu ekspozycji problemowych, narracyjnych, szczególnie w muzeach, również muszą paść w projektowaniu ekspozycji komercyjnych i to jest kolejna niebywale interesująca wartość, gdzie żeby dobrze zaprojektować, trzeba zrozumieć potrzeby ale również ich sens.

W wystawiennictwie Interesujące jest połączenie w tym samym momencie skali architektonicznej i skali charakterystycznej dla wnętrza. W procesie projektowania stoiska istotny jest jego odbiór w dalekim dystansie, jego widoczność, ekspresyjność formy w stosunku do otoczenia. W miarę przybliżania odbiorcy do stoiska przechodzi się do skali mniejszej, bardziej intymnej. To kolejne z aspektów, które decydują o tym, że interesuje mnie wystawiennictwo targowe, ta możliwość odnoszenia się do różnych sekwencji, równoczesne myślenie obiema skalami, wpisywanie w to opowiadania „o” lub zabieranie w podróż zwiedzającego jest frapującym zadaniem projektowym.

W odpowiedzi na pytanie: dlaczego wystawiennictwo? powinna paść jeszcze jedna odpowiedź. W moim wypadku to intensywność projektowania, to możliwość podejmowania różnych tematów, założeń o różnych wielkościach od małych, kameralnych stoisk po duże założenia wystawiennicze, obejmujące wiele podmiotów ekspozycji. Wystawiennictwo targowe to niekończący się poligon projektowy, w którym można zbierać wiele interdyscyplinarnych doświadczeń projektowych.

Co mnie kształtuje jako projektanta?

Rodzimy się ze świadomością „co”. Natomiast „jak” musimy się tego nauczyć. Louis Kahn [1, strona 98]

Zdecydowanie głównym czynnikiem kształtującym mnie jako projektanta były studia na Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu, którą ukończyłam w 1993 roku, broniąc dyplomu u profesora Zdzisława Łosińskiego. Już na studiach podejmowałam pracę związaną z wystawiennictwem. Na po-

czątku głównie zajmowałam się projektem i wykonawstwem grafiki targowej, ten początek pracy od podstaw dał mi duże doświadczenie zawodowe oraz pozwolił rozwijać się jako projektantowi, świadomemu wszystkich procesów związanych z powstaniem stoiska targowego. Wkrótce po dyplomie rozpoczęłam aktywność projektową w wystawiennictwie. Współpraca z firmą Robert Bosch przy stoiskach targowych w latach 90. dała mi duże doświadczenie w projektowaniu stoisk dla przedsiębiorstw korporacyjnych o sprecyzowanym wizerunku i pracy z wytycznymi projektowymi. Podjęłam również współpracę z projektantami Włodzimierzem Bartczakiem i Anną Bartczak (oboju projektantom zawdzięczam bardzo wiele na mojej drodze projektowej) przy realizacji projektów wielkopowierzchniowych dla firm Elektrim. Ekspozycje obejmowały powierzchnię do 4000 m², a wystawiało się ponad 20 wystawców. Poznana wówczas praca w zespole oraz realizacje tak dużych założeń były istotnym doświadczeniem. W tym zespole zrealizowaliśmy również liczne projekty dla Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa oraz Mostostalu Warszawa. Równolegle kontynuowałam indywidualne prace projektowe. Po 8 latach od ukończenia studiów i obronie dyplomu oraz okresie intensywnej pracy projektowej doszłam do wniosku, że muszę znaleźć kolejny nowy impuls w swoim wykształceniu jako projektanta i jako partnera w procesie projektowym. Z praktyki wiedziałam, że istotny jest kontakt i umiejętność zrozumienia klienta, jego potrzeb i aspiracji, a również zrozumienia celu dla którego powstaje stoisko. Priorytety firm w wystawieniu się na targach, które były naturalne w latach 90. zaczęły się dynamicznie zmieniać i uznałam, że potrzebuję narzędzi i umiejętności, które pozwolą mi je zrozumieć. Uzupełniłam swoje wykształcenie w Wyższej Szkole Bankowej, studiując na studiach podyplomowych publication relation. Rozwój jako projektanta, posiadanie świadomości innych aspektów, niż dotąd doświadczonych stało się powodem do decyzji o kontynuacji edukacji; podjęłam studia na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej. Z perspektywy czasu uważam te decyzje jako intuicyjne dążenie do zbudowania trzech narzędzi, jakie wykorzystuje jako projektant: twórczego myślenia, poszukiwania rozwiązań poza konwencją łączenie interdyscyplinarnych, rozwiązań, kreatywności i radości projektowej jakie dało mi wykształcenie w szkole artystycznej. Gotowość na czytanie potrzeb i celów wystawcy oraz odbiorcy, które poznałam podczas studiów podyplomowych pozwala

mi na zrozumienie, "wejścia w temat", a zatem również na interpretowanie w formie przestrzeni stoiska. Studia na architekturze dały oczekiwane rezultaty: wiedzę techniczną, doświadczenia z innym typem projektowania, a umiejętności zdobyte przy projektach urbanistycznych stały się dla mnie naturalnym elementem projektowania wieloprzestrzennych ekspozycji.

Podczas studiów rozpoczęłam również pracę na Wydziale Architektury. Praca ze studentami, ale również praca naukowa związana z zagadnieniami wystawiennictwa otworzyła mi kolejne źródła rozwoju jako projektanta. Praca dydaktyczna, możliwość dzielenia się swoimi doświadczeniami, motywowania studentów do wykorzystania projektów wykonywanych na zajęciach jako sposobu zbierania przez nich własnych doświadczeń, okazało się niezwykle inspirujące i jest przyczynkiem do ogromnej satysfakcji. Bycie nauczycielem to gotowość na dzielenie się wiedzą, ale w przypadku przedmiotów projektowych również zmusza do stałej aktywności, do stałego śledzenia współczesnych trendów, technologii. Ten rodzaj "przymuszenie" do "bycia na czasie" jest wartością, mam nadzieję dla moich studentów ale również jest niezwykle ważną dla mnie.

Na mój rozwój jako projektanta wpłynęła pasja, wykształcenie i jego kontynuacja, chęć zbierania nowych doświadczeń, interdyscyplinarność dziedzin w jakich się poruszam i praktyka zawodowa. Ta konkluzja nie byłaby pełna bez wspomnienia prowadzonych w ramach pracy na uczelni badań naukowych; wybieram tematy związane z wystawiennictwem w aspekcie miejsca eksponowania i sposobu ekspozycji. Praca badawcza staje się okazją do poznania dorobku poprzednich pokoleń projektantów wystaw. Interesuje mnie ich podejście do projektowania, stosowane rozwiązania. Wystawiennictwo jako dziedzina projektowa dopiero w ostatnich latach zaczyna być polem pracowań i dokumentacji dorobku. Szczególnie istotne dla mnie jest śledzenie rozwoju poszczególnych rodzajów wystawiennictwa, odpowiedzi na pytania czy możliwe są transfery doświadczeń pomiędzy, jak zmienia się wystawiennictwo i co na to wpływa. Wiele tych wątków wynikało z głębokiej potrzeby ale i przekonania, że wystawiennictwo ma własną historię rozwoju i jest ona warta badania. Traktowanie jej tylko jako składowej głównych zagadnień projektowych nie pozwala na prześledzenie przemian, rozmywa się problem różnorodności i własnej ewolucji, która niekiedy nie była równoległa do głównych

trendów. Praca badawcza jest istotna z punktu widzenia rozwoju naukowego ale i fundamentalna w pracy dydaktycznej, wpływa bowiem bezpośrednio na moją pracę twórczą, to dzięki niej możliwe były różnorodne rozważania i refleksje projektowe, efektem jest między innymi prezentowane dzieło pod tytułem "Stoisko przestrzeń pomiędzy eksponatem a otoczeniem".

Dzieło w prawie w starym stylu

W doświadczeniu zawodowym pracowałam jako członek grupy projektowej, podlegałam głównemu projektantowi jak również zarządzałam pracą zespołu projektowego i wykonawczego. W obecnej pracy twórczej wybieram jednak pracę freelancera, osoby w pełni odpowiedzialnej za cały proces tworzenia projektu stoiska od koncepcji poprzez prezentacje dla odbiorcy - inwestora do dokumentacji wykonawczej potrzebnej dla procesu realizacyjnego. Pozwala mi to być twórcą odpowiedzialnym za wszelkie decyzje. Między innymi dlatego wybrałam wystawiennictwo, bo to na skrzyżowaniu architektury i wnętrza w skali stoiska mogę realizować się jako twórca dzieła. To ten szczególny intymny stan, kiedy z paru myśli, kresek, twórczych zapisów, powstaje załazek przestrzeni - miejsca - odpowiedzi; kiedy to staje się realną przestrzenią i przekracza granicę pomiędzy przestrzenią otoczenia a tą, która została zaprojektowana, jest to dla mnie zawsze emocjonujące przeżycie, coś dla czego chce być projektantem, pomimo trudnej a czasami cierpkiej drogi, która do tego prowadzi.

Odbiorca

“Celem tworzenia architektury jest nadanie znaczącego poetyckiego kształtu psychologicznym i praktycznym potrzebom ludzkiej przestrzeni życiowej.”

Walter Gropius [1, strona 50]

Kto jest odbiorcą mojego projektu? Kto jest jego użytkownikiem? Czyje psychologiczne i praktyczne potrzeby mam uwzględniać? W moim rozumieniu pracy nad projektem są to uczestnicy aktywności stoiska o istotnie różnych celach. Osoby pracujące na stoisku, a przede wszystkim - użytkownik, który często jest również inwestorem; od niego wychodzi inicjatywa powstania założenia stoiska, w wielu wypadkach jest autorem scenariusza ekspozycji. Odbiorcą jest również użytkownik ale głównie jest nim zwiedzający wystawę, gość targów i firmy, przez którą został zaproszony.

Stoisko powstaje dla odbiorcy, w nim ma wzbudzać emocje, jemu prezentuje eksponaty i przedsiębiorstwo.

W opracowaniach o wystawiennictwach często autorzy (szczególnie opracowań marketingowych) nazywają przestrzeń stoiska miejscem transferu komunikatu [2, strona 163].

Na początku ignorowałam ten rodzaj porównania “transfer”, “komunikat” bardzo dalekie określenia dla mojego pola zainteresowań twórczych ale z czasem, przemyślenia i refleksje pozwoliły mi zrozumieć sens tej konkluzji dla przestrzeni wystawy komercyjnej, którą projektuję. Symbolizm w architekturze, w sztuce jest językiem, do którego twórcy się często odwołują. Od umiejętności odbiorcy rozpoznawanie ich znaczenia uzależnione jest poprzez odczytanie przekazu. Alegorie, kody graficzne i wizualne pozwalają na przekazanie oraz utrwalenie konkretnych informacji i wywołanie emocji.

W malarstwie, grafice, rzeźbie, filmie twórca decyduje o symbolice i treści, jest autorem kodu znaczeń. W wystawiennictwie treść wynika ze scenariusza ekspozycji w projektach wystaw problemowych, w ekspozycjach narracyjnych autor ekspozycji może dokonywać interpretacji i proponować odpowiednie kody wizualne. Można stwierdzić, że w rękach autora takich ekspozycji jest opowiadanie o zagadnieniu ekspozycji i przekazywanie tego widzowi, to autor

tworzy komunikat i odpowiada za formę jego przekazania. Zdefiniowanie potrzeb widza, zrozumienie jego sposobu percepcji jest oczywiste i podkreślane przez wielu projektantów ekspozycji wystawienniczych między innymi przez Jana Lorenza. Lee Skolnicka, Craiga Bergera, podkreślają nawet tło kulturowe, płeć, wiek, umiejętności, a także zdolności odbiorcy do przyswojenia, przetworzenia i zrozumienia przekazu [4, strona 18].

W wypadku stoisk targowych autor ekspozycji jest twórcą miejsca, w którym może nastąpić wymiana, nie odpowiada jednak za treść kodu, ale w jego rękach jest jedno z największych mediów dla tworzenia najlepszego tła aby ten proces mógł nastąpić. Wymusza to na autorze zrozumienie, w jaki sposób użytkownik tej przestrzeni chce komunikować się z swoim odbiorcą - widzem. W formie poszukuje najlepszego środowiska i jestem świadoma, że stoisko jest ważnym narzędziem w tym procesie. Interesuje mnie w projektowaniu kto? do kogo? o czym? opowiada. Ta triada stanowi fundament myślenia o przestrzeni stoiska. Dlatego moje stoiska są od siebie różne, traktuję każde jako indywidualne zagadnienie - wypowiedź; nie oznacza to, że nie ma w nich kontynuacji, na przykład realizacji ekspozycji dla firmy Blachy Pruszyński (przykładowe realizacje tom_03, strona 46,82 tom_04) to stałe ewoluowanie, interpretowanie wypracowanych form komunikowania się mojego klienta z jego partnerem - widzem - klientem. Różnorodność to również sposób na uniknięcie rutyny stosowanie banków rozwiązań tego, co uważam za zagrożenie w tego typu aktywności projektowej. Nie oznacza to, że nie jestem wolna od powielania dawnych koncepcji ale świadomie staram się ograniczać i poszukiwać stale nowych rozwiązań odpowiadających na “psychologiczne i praktyczne potrzeby” mojego odbiorcy.

Widzieć. Myśleć kadrem

Wystawa to przestrzeń, którą projektuje się do oglądania przez odbiorcę. Proces ten zachodzi w wielu planach, w różnych dystansach ale również i w ograniczeniach. W moich projektach staram się uwzględniać tę wieloplaneość perspektyw; myśleć tym, co widzi odbiorca, jak zaprojektowane zostało stoisko - tło dla eksponatu buduje przestrzeń dla percepcji celu ekspozycji. Ograniczenia może oznaczać brak przedpola dla ekspozycji, brak osi widokowych, możliwość objęcia wzrokiem w jednym momencie tylko fragmentu ekspozycji. Może nim być również sytuacja przeciwna, kiedy w projektowany kadr wystawy zaczyna ingerować przestrzeń sąsiedztwa i konieczne są zabiegi neutralizujące lub zdominowanie mocną formą. Myślenie kadrem to również budowanie drogi zwiedzania, elementu oczywistego w sztuce projektowania wystaw, takiego kształtowania drogi poznawczej aby odbiorca był w stanie zrozumieć założenia prezentacji - tego procesu przekazywania informacji. Dla mnie szczególnie ważne jest to, kiedy projektuje przestrzeń ekspozycji wielkopowierzchniowych i mogę decydować o podziałach powierzchni, rozłożeniu akcentów i układam przestrzenny scenariusz do prezentacji eksponatów; muszę planować skąd mój odbiorca przybędzie, w jaki sposób będzie poruszał się po ekspozycji i co, w jaki sposób będzie poznawał.

“Patrzenie na” jest celem eksponowania, jego efektem ma być stan poznawczy, a ja odpowiadam za jego jakość i intensywność.

Język rozmowy

Poruszenie kwestii sposobu rozmowy oczywiście wymaga określenia z kim rozmawiam? Z odbiorcą, o którym szeroko wspominałam w poprzednim akapicie. Zawarte treści, plastyczny wyraz, sposób prowadzenia poprzez ekspozycję wymaga proponowanie “języka rozmowy” - formy, grafiki odnoszącego się do uniwersalnych, zrozumiałych dla adresata porównań i symboli.

Odbiorca i rozmowa z nim to również inna sytuacja, to ta, w której autor - twórca - ja prezentuje swój projekt inwestorowi i muszę znaleźć formę, moją autorską wypowiedź o projektowanej przestrzeni, o wizji tego, co ma powstać.

Sztuka prezentacji projektu staje się ponownie osobną dziedziną twórczą, wysublimowaną jej forma staje się kolejnym działem, a to wymaga przede wszystkim czasu. O projekcie ze sobą rozmawiam rysunkiem, szkicem często bardzo niedopowiedzianym zapisem myśli zawartych w liniach, wrażeniach, często zrozumiałym tylko dla mnie. Współczesny klient chce dosłowności, chce pewności, że to, co widzi w przedstawionej formie jest projekcją przyszłości - takie są moje doświadczenia w pracy przy projektach targowych. Dynamika pracy projektowej, zmienność i częste ewoluowanie projektu wyklucza w pewnym sensie pracochłonne formy prezentacji - tego sposobu komunikowania się z drugim uczestnikiem procesu projektowego, bo za takiego powinno się traktować inwestora. Partnerstwo trudne, ale bez tej zależności nie powstanie realizacja. W dywagacji o relacjach twórca - odbiorca - dzieło uważam ten fragment o języku rozmowy za równie istotny jak postawy projektowa. Jest to specyfika tej specjalności projektowej i zmian jakie przynoszą współczesne media i przekaz.

Na dublowanie narzędzi nie ma czasu, trzeba stworzyć takie środowisko pracy, które pozwala poruszać się w języku obrazowania, dającym komfort obu stronom. Istotne dla mnie było opanowanie takich narzędzi aby móc swobodnie realizować swoje koncepcje. Tylko przy wsparciu narzędzi komputerowych w czasie, jaki mam do dyspozycji, jest to możliwe. Konieczne było nabycie umiejętności patrzenia i wnioskowania na modelu wykonanym w komputerze. Synergia możliwości narzędzia i procesu projektowego daje mi możliwość modyfikowania wnioskowania, projektowania alternatywnych form, studium koloru, na bieżąco reagowania i rozwiązywania problemów kompozycyjnych oraz konstrukcyjnych. W formie prezentacji stało się konieczne uwzględnienie tych samych wniosków, którymi kieruje się przy projektowaniu stoiska, a zatem szukania języka jasnych kodów, posługiwania się metodą zrozumiałą dla wszystkich uczestników procesu projektowego oraz realizacyjnego. Z mojego przekazu korzysta, podejmując decyzję, inwestor ale również wykonawca i dostawca usług.

Warsztat w dziedzinie technik komputerowych wykorzystuję również w pracy ze studentami.

Dzieło

Balansowanie między racjonalne a doznanie

Witruwiańska triada jest dekalogiem projektowym: trwałość, użyteczność, piękno [7, strona 32]; uniwersalność znaczeń jest nie do podważenia, tym bardziej, pojmowana przez pryzmat doświadczenia projektowego i doświadczeń realizacyjnych pogłębia znaczenie oraz wagę tej triady. Witruwiusz zakładał synergicznie tych trzech stanów, każdy twórca w swoich realizacjach w pewien sposób odnosi się do nich, rozstawia akcenty lub traktuje równoważnie.

Balans między racjonalnym a doznaniem w projektowaniu przestrzeni targowej, to rozważne operowanie pomiędzy celem, sposobem, możliwościami, a chęcią stworzenia tego, co jest materią doznań, przestrzenią, którą Steen Eiler Rasmussen nazywa obiektem do odczuwania [6, strona 9].

W poszukiwaniu definicji czym jest architektura, a co ja odnoszę do wszelkiego kształtowania przestrzeni, w której odbywa się ludzka aktywność, można czerpać z szerokiej palety interpretacji, wrażliwości. Te dwa określenia wydają się dla mnie szczególnie ważne, bo opisują pewne stany, które muszą brać pod uwagę projektując stoiska, ich architekturę, ich strukturę funkcjonalną. Pierwsze pochodzi z okresu dywagacji i wpisuje się w duch myśli Heglowskiej i Loosa. Twórcą jego jest Lukacs.

“Architektura jest budowaniem relacji odpowiedniej przestrzeni, która w sposób wizualny przywołuje odpowiedniość” [5, strona 26]

Wprowadza on pojęcie odpowiedniości czyli budynku odpowiadającego ludziom. Przenosząc to na pole mojej aktywności projektowej rozumiem to jako świadome projektowanie dla kogoś, czyli rozumienie celów i potrzeb ale również rozumienie stylu w pewnej filozofii zachowań. Ponieważ, jeśli zaprojektuję przestrzeń, która będzie fenomenalna ale użytkownik jej nie będzie rozumiał, to albo ją porzuci, albo będzie ją próbował przekształcić na swój

sposób, niszcząc pierwotny zamysł. Aby chronić trwałość pomysłu, trwałość koncepcji, muszę szukać odpowiedniości w relacji z moim użytkownikiem. To nie jest stan kapitulacji, to jest świadomość tego, że ja projektuję “dla”, a nie “po coś”.

Porusza mnie również druga piękna sentencja, która zapadła mi w pamięć bardziej niż ta częściej cytowana z książki “Odczuwanie Architektury”:

“Architekt jest jakby producentem teatralnym, człowiekiem angażującym scenę, na której toczy się nasze życie” [6, strona 10].

Ma ona dla mnie głęboki sens, ponieważ decyzje, które zapisujemy w przestrzeni, wywierają ogromny wpływ na ludzi, w pewien sposób sterują tymi, którzy z niej korzystają. Tworząc stoisko tworzę przestrzeń dla ludzkiej aktywności, która ma przynieść konkretne rezultaty na przykład procesy poznawcze.

Piękno jest dla mnie domyślne, uzupełniają je takie cechy jak harmonia, ład, których części szukam w porządkowaniu i budowaniu hierarchii przestrzennych niż w szumach i dekompozycji.

W idealnym projekcie wszystkie te czynniki składają się w jedność, nawzajem się uzupełniają, a użytkownicy i widzowie wchodzą w tę przestrzeń jako stan dla nich naturalny.

Kapitulacja – kompromis – wyzwanie (o egoizmie i pokorze)

Podczas wykładu w Centrum Wykładowym Politechniki Poznańskiej znakomity architekt Zvi Hecker powiedział, że umiera z każdym przegranym konkursem i odradza się z każdym nowym projektem. Słuchając go wiedziałam, że dzielę te same uczucia. Tak samo przeżywam każdy przegrany projekt, szczególnie ten, do którego jestem bardzo przekonana, to boli i łamie; z każdym następnym nowym rodzi się nadzieja, że uda się pogodzić własne postawy projektowe i odkryć nowe ścieżki. Jako projektant - twórca nie jestem wolna od egoizmu może bardziej pychy, przekonania, że mam się rację, że to, co zaprojektowałam jest jedynym dobrym rozwiązaniem, ale przychodzi również chwila pokory, weryfikacji, kiedy trzeba się zmierzyć z innym zdaniem, innym

podejściem, inną interpretacją. To zawsze niełatwy moment; zresztą trudno się w twórczości mówi o przegranych ale chyba nikt nie jest wolny od takich przeżyć i zdarzeń. Nauczyłam się również czegoś, co nazywam twórczą pokorą, momentem, w którym przestaję przekonywać siebie i innych, że jedynie moje rozwiązanie jest dobre, zaczynam ponownie słuchać argumentów. To była długa droga, ale nauczyłam się tego, że wtedy można pójść dalej w projekcie, wtedy może pojawić się ta nowa, ciekawa ścieżka projektowa; ten impuls, który łączy w sobie kreatywną irytację i zaczyna się to traktować jako wyzwanie; jest to pretekst do autokorekty, zaproponowanie kolejnego i lepszego rozwiązania.

Obecnie w trzech edycjach przygotowałam projekt stoiska dla Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stoisko promujące turystykę pod tytułem "Odpocznij na wsi" [tom_03, strona 20 i 37] to przykład stoiska, w którym konwencja "kostium", do jakiego odwołuje się w swojej koncepcji inwestor jest przyczynkiem do zadawania sobie pytań czy w tej realizacji zawarłam kompromis czy potraktowałam ją jako wyzwanie? Zadanie to wyraźnie odwołuje się do kultury ludowej, tradycyjnych obiektów ludowych ale połączone z nowoczesną nutą. Wyzwaniem w tym stoisku również było założenie, że w niezmienionej formie stoisko ma być wielokrotnie powielane i ma funkcjonować wewnątrz pawilonów także jako "mini pawilon" podczas ekspozycji plenerowych. Trudnością był bardzo intensywny program funkcjonalny tego stoiska, które zasadniczo ograniczało możliwość nadania rozbudowanej formy tej kompozycji. To nie jest stoisko, które uważamy za najważniejszą realizację, ale za przykład realizacji "odpowiedniości" rozumianej jako operowanie językiem formy i wizerunku zgodnych z intencjami użytkownika i odbiorcy. Moja rola to znalezienie optymalnego rozwiązania. Edycja stoiska z 2018 roku otrzymała Złoty Medal w konkursie na Stoisko Roku Polskiej Izby Przemysłu Targowego.

Projektowanie, w którym ingerencja inwestora ma duże znaczenie na kształt projektu, balansowanie pomiędzy kapitulacją, kompromisem a umiejętnością przekształcenia tego wyzwania jest elementem nierozłącznym z projektowaniem stoisk targowych; to projektowanie dla użytkownika, jego intencje eksponowania się są motorem tej aktywności.

To wymagana koncyliacja i zrozumienie, to te cechy, które wspominam we wstępie do autoreferatu, a charakteryzują one współczesne wystawiennictwo targowe od strony projektanta.

Przykłady realizacji. Władać przestrzenią.

W części opisu dzieła wspominam o znaczeniu i rozpoznanych przeze mnie koncepcjach kształtujących współczesne stoiska targowe, o różnym rdzeniu koncepcji podejścia do przestrzeni stoiska. Zdecydowanie opowiadam się za nadrzędnością kształtowania przestrzeni. Rozpaczam od niej, myślę jak przedmiot, który eksponuje znajdzie się w tej przestrzeni czy i jak intensywnie będzie ją zajmował, a tym samym, jakie środki muszą podjąć aby zbudować dla niego tło, aby wyrwać go z otoczenia, w którym może zaginąć w natłoku konkurencji wizualnej. Interesuje mnie rozłożenie relacji pomiędzy ekspozycją a funkcją i relacji mojej kompozycji w odniesieniu do przestrzeni miejsca, w której jest eksponowana.

arenyDesign i wystawy WAPP

realizacje przed obroną doktoratu. [tom_04, strona 50, 78, 82, 96, 144]

W latach 2009-2013 projektowałam aranżację przestrzeni pawilonu podczas targów arenaDesign. Projekty obejmowały aranżację sceny głównej oraz elementów wiążących całość ekspozycji w jedną wystawę. Miałam wpływ również na rozkład przestrzenny poszczególnych elementów ekspozycji; oczywiście organizator wystawy miał także duży wpływ na ostateczną formę podziału przestrzennego, ale generalne założenia były utrzymane. Te realizacje należą do jednych z najprzyjemniejszych moich przygód wystawienniczych, ograniczeniem były tylko możliwości finansowe ale pozwalały mi na tworzenie założeń, które odmieniały przestrzeń hali i zespały ze sobą różnorodne ekspozycje w jedną wystawę, przy poszanowaniu odmienności poszczególnych stref. Zależało mi na działaniu przestrzeni, detal był ważny, ale był na drugim planie istotne było budowanie jednorodnego głównego kadru ekspozycji.

W ramach ekspozycji na arenie Design projektowałam również i byłam współ-kuratorem wystąpień Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej w latach 2009- 2012 oraz 2015 i 2016. Ekspozycje studenckie, niskokosztowe, wymagały znalezienia rozwiązań, które pozwoliły na pogodzenie skutecznej ekspozycji z ograniczonym budżetem. Ekspozycje z 2011 roku w pawilonie nr 3 uważamy za ciekawe doświadczenie wystawiennicze, w którym faktycznie sięgnęłam do rozwiązań nawiązujących bardziej do instalacji przestrzennej niż do sposobów ekspozycyjnych. Wraz z grupą asystentów i studentami wykonaliśmy instalacje 12 pasów plansz podwieszonych pod sufit hali na wysokości 7m. Struktura wyróżniała się na tle innych realizacji. Metody tworzenia pasów i płaszczyzn podwieszanych z planszy doskonaliliśmy w kilku następnych ekspozycjach. Tą realizację uważam za bardzo cenną w moim doświadczeniu projektowym.

ekspozycje Bumar, PHO

realizacje przed obroną doktoratu. [tom_04, strona 148]

Praca z firmą, która z przedsiębiorstwa Bumar później została przekształcona w Polski Holding Obronny to tak jak w wypadku współpracy z firmą Blachy Pruszyński partycypacje i udział w zmianie formy komunikowania się mojego wystawcy z jego odbiorcą i klientem w przestrzeniach stoisk targowych. Współpracę z firmą rozpoczęłam od projektów ekspozycji; najpierw budując pawilony na terenie zewnętrznym, potem w pawilonie, gdzie wystawa składała się z sumy stoisk wystawców będących powiązanych kapitałowo lub merytorycznie z inwestorem. Każde ze stoisk było w zasadzie osobną kompozycją, a łączyły je tylko detale wizualne. Zmiany struktury firmy również zaowocowały zmianą podejścia w formie kształtowania ekspozycji na targach; te największe wystąpienia na targach obronnych w Kielcach zajmowały blisko 4000 m². Nowy sposób prezentacji to prezentacja problemowa nieuwzględniająca dostawców usług, a prezentująca same produkty i ich merytoryczne powiązania, to nowe podejście do prezentacji wymogło na mnie złożenia z szeregu scenariuszy precyzyjnie opisanych dla każdego z zagadnień i zbudowania jednej przestrzeni, w której każdy z nich zostanie atrakcyjnie pokazany, a dla widza było możliwe klarowne rozpoznanie granic pomiędzy poszczególnymi zagadnieniami.

Osobnym aspektem była charakterystyczna hala z dużą ilością słupów nośnych, stanowiących duże ograniczenie w dysponowaniu przestrzenią. Ponadto w ramach ekspozycji pojawiały się inne strefy jak miejsca do rozmów, strefy recepcyjne biurowe, socjalne, które trzeba było wpleść w tą opowieść. Zdawałam sobie sprawę, że ich miejsce w ramach scenariusza poznawania przestrzeni przez widza ma równie istotne znaczenie, bo goście ekspozycji mogli być do nich zapraszani i mogli z nich móc korzystać. Ekspozycja okazała się zdecydowanie inna od reszty moich realizacji, z racji na temat, złożoność wymagania przestrzenne, a przede wszystkim konieczność zrozumienia nie tylko ekspozycji, nie tylko scenariusza, ale również struktury firmy, która się prezentuje tak aby godzić pewne wątki i stworzyć wygodne, skuteczne miejsce pracy.

Cebit 2013

realizacja przed obroną doktoratu [tom_04, strona 132]

Projekt wykonany na zlecenie Ministerstwa Gospodarki prezentował polskie przedsiębiorstwa na targach informatycznych Cebit w 2013 roku. Wówczas Polska na tych targach była krajem partnerskim, tym, na którego stoisku rozpoczynały się targi i cała prezentacja. To jedno z największych wyzwań projektowych, jakiego podjęłam się w swojej karierze zawodowej. Projekt obejmował stoisko narodowe i kilka stoisk satelitarnych zlokalizowanych w szeregu różnych hal. Mierzyłam się na nich z problemem braku treści w przypadku jednych i nadmiarem w przypadku drugich oraz z potrzebą tworzenia jednej wizualnej formy oprawy. Stoisko narodowe składało się z dwóch przylegających ze sobą przestrzeni, które trzeba było połączyć formalnie i dać im szansę na funkcjonowanie jako jedno założenie, stworzyć przestrzenie recepcyjne ale również i przestrzenie prezentacji o odmiennych aktywnościach. Trudnością zapewne było również to, że ekspozycja odbywała się na targach w Niemczech, gdzie obowiązują lokalne regulacje techniczne i trzeba było koncepcję projektu adoptować do wymagań stawianych przez organizatora targów. Elementem wiążącym, jaki zaproponowałam dla większości stoisk, w których była taka możliwość przestrzenna i techniczna były biało-czerwone sześciany z odpowiednimi logotypami identyfikującymi stoisko, wiszącymi w

parach nad przestrzeniami tych stoisk.

Niezależnie od szumu formalnego i złożoności funkcjonalnej zaistniał powtarzalny elementem, który skandował się nad większością stoisk, stając się punktem odniesienia i elementem charakterystycznym. Ten projekt był poligonem doświadczalnym dla mnie; złożoność elementów, ilość detali duża ilość użytkowników stoisk stanowiących również podmioty tworzące scenariusz ekspozycji oraz układanie, godzenie elementów racjonalnych potrzeb z niezbywalną potrzebą jaką w tego typu ekspozycji jest doznaniem, wrażeniem, emocjami, pamięcią wizualną, kodem przekazu, którego uczestnikiem powinien być widz takiej przestrzeni.

Somfy

realizacja w roku obrony doktoratu [tom_04, strona 190] .

Stoisko nagrodzone Złotym Medalem w konkursie Stoisko Roku 2016 Polskiej Izby Przemysłu Targowego. W wypadku tej realizacji udało się połączyć doświadczenie projektowe z pracą badawczą. Przypadek tego stoiska opisałem w artykule wydanym w języku angielskim w monografii pokonferencyjnej DEFINIOWANIE PRZESTRZENI ARCHITEKTONICZNEJ – DOM W MIEŚCIE - WŁAŚCIWOŚCI RZECZY ARCHITEKTONICZNEJ.

Posłużył mi on do omówienia alegorii wzorca domu jako symbolu odwołującego się do różnego poziomu skojarzeń, do którego odwołujemy się w różnego typu ekspozycjach wystawienniczych.

Fragment artykułu :

“Ekspozycja na targach budowlanych miała prezentować kompleksowe systemy sterujące dla domu inteligentnego. Założeniem inwestora była czynna prezentacja rozwiązań w strukturze reprezentującej dom (miała być odczytywana jako dom, ale nie przekładało się to na układ funkcjonalny). Mocno zostało podkreślone, że stoisko ma być nowoczesne, otwarte i ma inspirować się designem eksponowanych urządzeń (były to zaoblone prostopadłości). Stoisko o powierzchni 70m² było wyspą, regulacje organizatora ekspozycji pozwalały na zabudowę dwupoziomową na 60% powierzchni. Wymagania scenariusza to: ekspozycja bram wjazdowych, bramy garażowej, drzwi wejściowych, okien

i rolet okiennych pokazanych w taki sposób, aby ukazać centralne sterowanie nimi. Wymagania funkcjonalne określały minimalne zaplecze techniczne oraz wyraźny podział na ekspozycję oraz przestrzeń recepcyjną. Obszerny program ekspozycyjny i funkcjonalna oraz stosunkowo mała działka, wymusiły stworzenie stoiska dwupoziomowego, gdzie na poziomie parteru rozplanowana została ekspozycja oraz zaplecze techniczne. Na antresoli znalazła się funkcja recepcyjna i mała ekspozycja dla zaproszonych klientów. Założenie, że stoisko ma odwzorować dom nowoczesny, pozwalało na odwołania do współczesnej architektury. Czerpanie pomysłów z form eksperymentalnych i połączenie z hightechem przedstawianych rozwiązań, mogło tworzyć spójny przekaz. Jednakże, podchodząc do zagadnienia semantycznie, najistotniejsze stawało się jednoznaczne rozpoznanie przez widza obiektu jako domu, a eksponatów jako integralnego elementu tego domu. Tak postawiony akcent, poddał w wątpliwość wybór pierwotnych wzorców nowoczesnej architektury. Liczne przykłady architektury współczesnych miejsc zamieszkania, rozpoznajemy jako dom dopiero po wyposażeniu, charakterystycznych funkcjach jak kuchnia, łazienka, sypialnia. Nowoczesne zamieszkanie jest równoznaczne z zaadoptowaniem przestrzeni często nie dekodowanych jako dom, dopiero atrybuty udomowienia przeobrażają, osławiają przestrzeń zamieszkania. Symbolikę domu odnajdujemy częściej od wnętrza niż od zewnątrz budynku. Takie refleksje skłoniły autorkę projektu do sięgnięcia po znak domu jako syntetycznej formy używanej również we współczesnej architekturze, jednakże interpretowanej jako nawiązanie do tradycji. Nowoczesność jest w proporcjach, detalu, kontraście z innymi formami. Znak domu – opisywany jako dom z rysunków dziecięcych, to uproszczony schemat domu dwuspadowego bez rozdzielania między korpusem domu a dachem. Taka forma budynku jest używana od stuleci. Odmienność architektoniczna poza materiałem, znajduje się w proporcjach, kącie nachylenia połaci dachowych, relacji szerokości podstawy elewacji szczytowej do wysokości budynku.” [3, strona 77]

Cream [tom_03, strona 10]
realizacja po obronie doktoratu.

Stoiska o dużej powierzchni, na której eksponowane są maszyny i urządzenia dla piekarni to jeden z przykładów stoiska gdzie władać przestrzenią oznacza władać sufitem; cały charakter tego przedsięwzięcia rozstrzyga się w przestrzeni między eksponatem a dachem hali. Niezmiernie intensywna i podporządkowana procesom technologicznym aranżacja przestrzeni ekspozycji zasadniczo nie pozwala na elementy architektoniczne, które by oddziaływały na przestrzeń stoiska o powierzchni 920 m². To elementy nadwieszane nad nimi budują dramaturgię, spinają przestrzeń w jedność. Realizacja w 2016 roku to nadwieszane dwa gigantyczne zaokrąglone trójkąty, które miały różną grafikę, zewnętrzną bardziej formalną oraz bardziej ilustracyjną od wnętrza, podyktowaną przeznaczeniem prezentowanych urządzeń. W odbiorze stoiska z zewnątrz nadwieszane elementy decydowały o silnym akordzie, mocnym wypunktowaniu stoiska z przestrzeni hali. Jednocześnie ich wielkość powodowała, że będąc na stoisku było się również wewnątrz trójkątów, czytając drugie wnętrza graficzne. Stoisko Cream realizowałam kilkakrotnie w różnych alternatywach i rozwiązaniach, uważam to za jedną z najbardziej udanych spójnych pod względem połączenia charakteru elementów architektury przestrzeni recepcyjnej z elementem budującym dramaturgię formy stoiska. Zdecydowanie koncepcją tego stoiska było zawładnięcie przestrzenią.

Mazak [tom_03, strona 4, 30,76]
trzy realizacje po obronie doktoratu.

Miałam możliwość zrealizowania kilkakrotnie projektów dla japońskiej firmy produkującej obrabiarki przemysłowe. Firma wystawia się na targach technologii przemysłowych w Poznaniu. Współpraca z tym przedsiębiorstwem to żmudny proces dochodzenia do stoiska, które kształtuje pod kątem tworzenia skutecznego miejsca pracy do prezentacji swoich produktów. Mazak, jak wiele firm o charakterze globalnym, ma swoją identyfikację wizualną dotyczy to grafiki ale również stylu aranżowania przestrzeni stoisk targowych.

W odróżnieniu od innych globalnych firm traktuje to jako generalne ramy in-

spirujące pewien klimat, pozostawia projektantowi możliwość proponowania indywidualnych rozwiązań przestrzennych. Udało mi się zrealizować dla tej firmy już 4 realizacje targowe. Każda z nich ma podobne elementy wizualne ale jest innym stoiskiem, odmiennym pod względem rozstrzygnięć formy, akcentów funkcji. Praca nad tym stoiskiem to również interesujące doświadczenie z odmiennym podejściem do sposobu eksponowania.

Jednym z momentów, które zaskoczyły mnie w pracy z tym klientem była dyspozycja z japońskiej firmy matki aby na stoiskach urządzenia były eksponowane do wnętrza, a po obwodzie w miejscu, które uznaje się za najlepsze pod względem kontaktu z widzem, prezentować tyły maszyn. Argumentacja tego ruchu była bardzo interesująca, uważano, że przy tak dużych powierzchniach, jaką organizują, chcą aby ich produkt był oglądany tylko w kontekście ich produktów, bez odniesień do stoisk sąsiednich.

“W sztuce nowoczesnej zasada wariacji wydaje się być jednak zasadą niezbędną. Jest pojmowana jako sposób artystycznego poznania. W ciągłych wariacjach jednej formy uwidacznia się to, co je łączy” [5, strona 115]. Przytoczony fragment z “Tryglify i Metopy. Dziewięć wykładów o architekturze.” traktuję jako analogię do moich ripost projektowych, nowego interpretowania tego samego tematu. W sztukach projektowych kontynuujemy pewne rozwiązania i je udoskonalamy. W wypadku takich realizacji jak Mazak dokładnie tak następuje, ale w odróżnieniu od innych dziedzin odbiorca jest ten sam. Projekt podlega ocenie tych samych użytkowników (osób wchodzących w relacje bezpośrednią z przestrzenią) to zupełnie inny punkt odniesienia, trzeba brać pod uwagę efekt znużenia przyzwyczajień, a oczekiwana jest rozpoznawalność i odmienność.

Stoisko przestrzeń pomiędzy eksponatem a otoczeniem.

Ekspонат to początek stoiska, główny aktor sceny jakim jest ekspozycja, stoisko jest tłem dla niego. Fizyczne jego brak nie oznacza braku ekspozycji, bo może nim być idea, zdarzenie jakie ma miejsce na stoisku realnie lub domyślnie, trzeba go zawsze brać pod uwagę. To, co projektuje to przestrzeń między nim a kolejnym eksponatem, a miejscem ekspozycji, konkurencyjnymi stoiskami mniej lub bardziej neutralnym otoczeniem. Stoisko to krótkotrwała przestrzeń, miejsce, które podyktowane jest cechami, potrzebami ekspozycji i tych, którzy go eksponują oraz dla tych, którzy chcą go oglądać. Zbudowanie synergii przestrzeni ekspozycji i stoiska dla tego głównego aktora to zadanie projektanta.

Dlaczego warto kształcić o wystawiennictwie?

W ramach mojej pracy dydaktycznej prowadzę zajęcia projektowe między innymi z Wzornictwa Przemysłowego, Innowatyki, Architektury Obiektów Rekreacyjnych; od 2012 roku jestem odpowiedzialna za przedmiot Wystawiennictwo dla studentów trzeciego roku studiów pierwszego stopnia; jest to kurs jednosemestralny, obejmuje 30 godzin wykładu w systemie co dwa tygodnie i równie w takim samym wymiarze ćwiczenia projektowe.

Przygotowany program cyklu 7 wykładów to przegląd głównych specjalności wystawienniczych, takich jak ekspozycje muzealne, ekspozycje targowe, ale również architektura Expo i wystawy na Expo. Szczególną uwagę przykładam do zrozumienia potrzeb widza dla kształtowania architektury miejsca

ekspozycji i samych wystaw pod kątem drogi zwiedzania, krzywej wrażeń, budowania emocji. Wykłady staram się przygotowywać jako przegląd najlepszych realizacji, wstęp teoretyczny pozwala studentom na posiadanie narzędzi do rozpoznawania zasad, według jakich kształtowana została dana ekspozycja. Zależy mi na budowaniu wrażliwości, umiejętności odnoszenia się do złożonych tematów, jakie podejmowane są w wystawiennictwie, tej humanistycznej wrażliwości, jaką musi posiadać projektant tego typu ekspozycji; budowania przestrzeni wrażeń, zmysłów - przestrzeni emocjonalnej. Istotne jest również wykształcenie u studentów umiejętności czytania potrzeb, jakie związane są z eksponatem jego charakteru, potrzeb użytkowych jak i tych, które wymagają wsparcia odpowiednim kontekstem, tłem przestrzennym, jakie projektant ekspozycji ma wykreować. Tak jak w pracy badawczej tak i w wykładach również istotne jest dla mnie prezentowanie retrospektywy historycznej i na jej tle współczesnych realizacji. Przekonuję studentów do tego, że w historii tworzenia można znaleźć nie tylko fakty ale również odwagę tworzenia, śmiałość z jaką poprzednicy mierzyli się z tematami może zarażać i być bardzo inspirująca. Staram się zabierać studentów architektury w trochę inny świat, świat innej skali, odmiennych problemów, ale zagadnień bardzo bliskich architekturze. Możliwe, że liczni z nich nie będą projektować wystaw ale wielu z nich podejmie się projektowania przestrzeni, które mogą służyć ekspozycji; muszą rozumieć potrzeby tego rodzaju funkcji, mieć namysł nad ścieżką poznawczą, nad poruszaniem się, nad utrzymaniem wrażenia u zwiedzającego, to również może przełożyć się na inne realizacje architektoniczne.

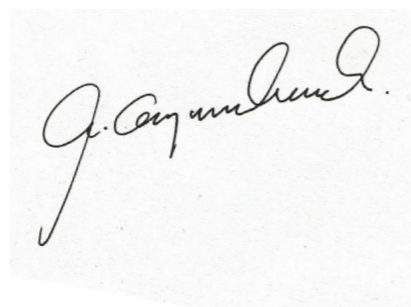
Projekt przygotowany podczas zajęć to małe stoisko ekspozycyjne o metrażu od 36 do 45m², w którym studenci odpowiadają na wylosowany temat. Narzucam im zagadnienie między innymi dlatego aby przygotować ich na pracę w realnym świecie, w którym rzadko kiedy możemy wybierać temat, jaki chcemy realizować; ponadto sam tryb spotkań co dwa tygodnie wymusza ten sposób postępowania. Każdy student w grupie ma inny temat, nie chcę aby się wzajemnie naśladowali, za to kwintesencja tematów jest porównywalna. Do wylosowania są przykładowo takie tematy jak: stoisko promujące twórczość młodego architekta, młodego designera, jedno krzesło biurowe, mają okazję również odpowiadać na tematy: My młodzi Polacy, Ciekawość Świata,

stoisko promujące organizacje pomocowe, ekspozycje promujące wystawy malarstwa w muzeum, ale również tematy bardziej związane z ekspozycjami komercyjnymi takie jak ekspozycja kasków rowerowych, armatury łazienkowej, ekologicznej żywności, zegarków do nurkowania i tym podobne. Traktuję tematy jako zagadnienie wywoławcze jako, prowokację do skojarzeń i interpretacji. Dla studentów w wielu wypadkach ekspozycja jest wywróceniem dotychczasowych przyzwyczajzeń, doświadczeń, w tym małym projekcie muszą nagle zmierzyć się z projektem, w którym ważna jest odpowiedź na temat, a funkcja jest pochodną, narzędziem do wypowiedzi.

Odpowiadając na pytanie tego akapitu „Czy warto kształcić o wystawiennictwie?” uważam, że tak. Pozwala to na myślenie tematem, a tym samym myślenie również kadrem, zastanawianie się w jaki sposób widz odbiera projektowaną przestrzeń; ta umiejętność klarownie widoczna w wystawiennictwie powinna być nieodzowną umiejętnością wszystkich projektantów, bo czy jest to widz czy użytkownik przestrzeni, w której żyje, zawsze ją odbiera kadrem własnego wzroku lub innych zmysłów. Studenci, aby zrealizować swoje koncepcje, sięgają do interdyscyplinarnego projektowania, wykorzystują grafikę, instalacje przestrzenne, ale również doceniają wagę obiektów sztuki w przestrzeni. I ostatnia kwestia to wspomniany aspekt humanistyczny, wrażliwość i zrozumienie jakie jest istotne w kształtowaniu przestrzeni ekspozycji.

Co dalej?

Moje credo: o jakości świadczy to, jakie to jest, jakie budzi uczucia, czy spełnia stawiane mu wymagania, nie czym to jest. Projektów i realizacji, które stają się fundamentalne w rozwoju nie da się zaplanować, do nich się dąży, na nie się ciężko pracuje. Autorefleksja, patrzenie z dystansu na własne realizacje to często bardzo gorzkie konkluzje i stawianie sobie ciągle nowych wymagań. Pracuję w świecie konkurencji, zasadniczo każdy mój projekt to rodzaj konkursu, wymusza na mnie ciągły rozwój i zmiany. Nie jest to wbrew moim potrzebom twórczym, ten dynamizm mnie napędza, jednocześnie muszę dbać o to, aby się nie wypalić aby ciągle projektowanie sprawiało mi radość. W tym podejściu jestem również ja jako nauczyciel; tak samo jak w projektowaniu tak tu w odpowiedzi na “co dalej” chcę zarażać pasją w projektowaniu, bo bez niej to nie jest tak fascynujące zajęcie.



Bibliografia

- [1.] Barucki T. Architekci Świata o Architekturze, KANON, Warszawa 2005.
- [2.] Borusiewicz M. Nauka czy rozrywka. Nowa muzeologia w europejskich definicjach muzeum, Universitas, Kraków 2012.
- [3.] Gyurkovich M. Archetype of The Home In Exhibitions, [w] Dom w mieście. właściwości rzeczy architektonicznej, Politechnika Krakowska, Kraków 2016.
- [4.] Lorenc J., Skolnick L., Berger C., „What is Exhibition Design”, Mies 2007 („Czym jest Projektowanie Wystaw?”, RotoVision / ABE OM Wydawniczy, / Warszawa 2008).
- [5.] Monestiroli A. Tryglif i Metopa. Dziewięć wykładów i architektury, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2008.
- [6.] Rasmussen A.E., Odczuwanie architektury, Murator, Warszawa 1999.
- [7.] Witruwiusz, O ARCHITEKTURZE KSIĄG DZIEWIĘĆ, Pruszyński i S-ka, Warszawa 1999.

The Artist The Viewer The Work

The following text is my mission statement as a designer of trade show exhibitions and stand designs as well as about the creative activity I have devoted the last 26 years of work life to.

The Artist Why exhibition design?

The word passion seems appropriate. Many designers spend a short time during their creative journey on exhibition design or treat it as incidental projects. I chose this discipline consciously. I had the chance to watch many outstanding Polish designers such as Zdzisław Łosiński, Tadeusz Piątek and Ryszard Grajewski at work and admire their projects; it was particularly important to accompany my father, Witold Gyurkovich, in the studio and during the construction stage. They definitely infected me with the spell of this design speciality. Like any creative activity, it requires sacrifices but the exhibition design has the kind of design pacing and sequences from concept to construction which suit me well. The opening of an exhibition, the final state, the lack of time for corrections, requires motivation and the creation of possible tools to help achieve the final effect. It also gives me the chance of repeatedly confronting the same issue, to challenge my own concepts via design; it allows the designer to test different answers to the same question in the project. My exhibition design is different from that my mentors, it requires more conciliation, awareness of causes and goals, communication and construction technologies have changed. What is common is the interdisciplinary character, which allows me to combine various fields of visual arts, such as graphic design, scenography, and to draw from experiences in sculpture, draw on the knowledge of interior design and architecture; it's fascinating. Exhibition design requires learning about the subject matter of the objects being exhibited, because understanding is being presented is one

of the key questions I ask when starting a project. More questions follow, such as what „story” am I telling? Who is my „audience”? On whose behalf am I „telling” the story? What is the purpose of the story? These questions, important in the design of problematic, narrative exhibitions, especially in museums, also have to be asked in the design of commercial exhibitions and this is another extremely interesting value, where in order to design well, you need to understand the needs but also their sense.

What’s interesting in exhibition design, is to combine the architectural scale and scale characteristic for the interiors in the same moment. In the process of designing a stand, it is important how it appears from a long distance, its visibility, expressiveness of the form in relation to the environment. As we move closer to the stand, we move to a smaller, more intimate scale. This is another of the aspects due to which I am interested in trade fair exhibitions - this possibility of referring to different sequences, simultaneous thinking with both scales, entwining a story about „something” into it or taking the visitor on a journey is a fascinating design task.

In answer to the question „why exhibition design?” there should be one more answer. In my case, it’s the intensity of design, it’s the ability to take on different topics, assumptions of different sizes, from small intimate stands to large exhibition halls, covering various exhibition topics. Trade fair exhibition design is a never-ending training ground in design, where you can collect a lot of interdisciplinary design experience.

What shapes me as a designer?

We are born with the awareness of „what”.

However, it is the „how” that we have to learn. Louis Kahn [1,page 98]

By far the main factor that has shaped me as a designer was my studies at the University of Fine Arts in Poznań, which I graduated in 1993 in Professor Zdzisław Łosiński’s class. Already at the university, I took up work related to exhibitions. At the beginning I was mainly involved in the design and construction of exhibition graphics, this beginning of work from the basics gave me a lot of professional experience and allowed me to develop as a designer,

aware of all the processes associated with the creation of a trade fair stand. Soon after graduation I started design activity in the area of exhibition design. Cooperation with the Robert Bosch company on trade show stands in the 1990s gave me a lot of experience in designing stands for corporate enterprises with a specific image and working with design guidelines. I have also started cooperation with designers Włodzimierz Bartczak and Anna Bartczak (I owe a lot in my design career to both these designers) on large-area projects for Elektrim companies. These exhibitions covered an area of 4000 m², and featured more than 20 exhibitors. Work in a team to which I was exposed then and bringing such large projects to life were an important experience. In this team we also carried out numerous projects for the Polish Oil and Gas Mining and Mostostal Warszawa. At the same time, I continued individual design work. Eight years after my graduation and the period of intensive design work, I came to the conclusion that I need to find another new impulse in my education as a designer and as a partner in the design process. I knew from practice that contact and the ability to understand the clients, their needs and aspirations, as well as understanding the purpose for which the stand is being created is important. The priorities of companies to participate in trade shows, which were natural in the 1990s, began to change dynamically and I felt that it needed tools and skills that would allow me to understand them. I expanded my education at the School of Banking, attending post-graduate publication relation studies. Development as a designer, having awareness of aspects other than those previously experienced has become a reason to decide to continue education; I took up studies at the Faculty of Architecture at the Poznań University of Technology. In retrospect, I consider these decisions as an intuitive pursuit of building three tools that I employ as a designer: creative thinking, searching for solutions beyond the convention, and combining interdisciplinary solutions, creativity and the joy of design that education at the art school gave me. Readiness to read the needs and goals of the exhibitor and the visitor that I met discovered postgraduate studies allows me to understand the needs and therefore also to interpret them in the space of an exhibition stand. Architecture studies have yielded the expected results: technical knowledge, experience with a different type of design, and the skills acquired in urban projects became for me a natural element in the

design of large-scale expositions.

During my studies I also started working at the Faculty of Architecture. Work with students as well as research work related to the issues of exhibition design has opened further sources of development for me as a designer. Teaching, the possibility of sharing one's experiences, motivating students to use designs created in class as a way to collect their own experiences, turned out to be extremely inspiring and contributes to my great satisfaction. Being a teacher means willingness to share knowledge, but in the case of design study, it also forces you to be constantly active, to follow modern trends and technologies. This kind of „coercion“ to being „with the times“ is a value extremely important to me and I hope to my students as well.

My development as a designer was influenced by passion, education and its continuation, the desire to collect new experiences, interdisciplinary fields in which I work and professional practice. This conclusion would not be complete without mentioning scientific research conducted as part of academic work at the university; I choose topics related to exhibition design in the aspect of the place and manner of exhibiting. The research work is an opportunity to learn about the achievements of previous generations of exhibition designers. I am interested in their approach to design, applied solutions. As an area of design, exhibition design has only just begun to be a field where achievements are being collected and documented. It is particularly important for me to follow the development of particular types of exhibition design trends, answer the questions whether experiences can be transferred between them, how exhibition design changes and what influences these changes. Many of these topics originated from a deep need but also the belief that exhibition design has its own history of development and it is worth researching. Treating it only as a component of the main design issues does not allow for tracking changes, diffuses the problem of diversity and self-evolution, which sometimes was not parallel to the main trends. Research work is important from the point of view of scientific development but is also fundamental to teaching, because it directly influences my creative work, thanks to it various design considerations and reflections became possible, resulting in, among other things, the work entitled „Stand - space between the exhibit and the surroundings“.

A work in almost old style

In my professional experience I worked as a member of a design team, I worked under the main designer and I managed the work of the design and construction team. In my present creative work, however, I choose the work of a freelancer who is fully responsible for the whole process of creating a stand design from concept through presentation for the client/investor to the design documentation needed for the construction process. It allows me to be the creator responsible for all decisions. Among other things, that's why I chose exhibition design, because at the intersection of architecture and interior design, in the scale of a stand, I can fulfil myself as a creator. It's this special intimate state when, out of a few thoughts, lines, creative notes, a germ of an idea for the space is created; when it becomes a real space and crosses the border between the space of the surroundings and the one that has been designed. It is always an emotional experience for me, the reason why I want to be a designer, despite the difficult and sometimes tiring way that leads to it.

The Viewer

„The purpose of creating architecture is to give a significant poetic shape to the psychological and practical needs of the human living space.“

Walter Gropius [1, page 50]

Who is the viewer of my project? Who is its user? Whose psychological and practical needs should I take into account? In my understanding of the work on a design, these participants in the stand's activity have significantly different goals. People working at the stand, and above all - the user who often is also the investor - is the person who comes with the initiative of creating the stand, in many cases that person is also the author of the exhibition concept. The user is also a viewer but the main viewer is the visitor to the exhibition,

guests of the trade show and the company that invited him.

The stand is created for the viewer, it is to arouse emotions in the viewer, present exhibits and the company to him.

In publications on exhibition design, the authors (especially of marketing studies) often call the space of the stand a place where a message is transferred [2, page 163].

At the beginning I ignored this kind of comparison „transfer“, „message“ - very distant terms for my field of creative interests but with time, thoughts and reflections allowed me to understand the meaning of this conclusion in regard to the space of the commercial exhibition that I design. Symbolism in architecture, in art, is a language to which artists often refer. Recognition of their meaning depends on the viewer's ability to read the message. Allegories, graphic and visual codes allow you to transmit and consolidate specific information and evoke emotions.

In painting, graphic design, sculpture, film, the artist decides about symbolism and content, he is the author of the code of meanings. In exhibition design, the content results from the concept of the exhibition in topical exhibition projects, in narrative exhibitions the author of the exhibition can make interpretations and suggest appropriate visual codes. It can be said that the author of such expositions is responsible for telling the story about the topic of the exhibition and transferring it to the viewer, it is the author who creates the message and is responsible for the form of its transmission. Defining the viewer's needs, understanding his perception is evident and emphasised by many exhibition designers, including Jan Lorenz, Lee Skolnick, Craig Berger, they even emphasise the cultural background, gender, age, skills and the viewer's ability to assimilate, process and understand the message [4, page 18]. In the case of exhibition stands, the author of the exhibition is the creator of the space where an exchange may take place, but he is not responsible for the content of the code, but is in control of one of the largest media for creating the best background for this process to take place. This forces the author to understand how the user of this space wants to communicate with his audience - the viewer. I look for the best environment in the form and I am aware that a stand is an important tool in this process. In design, I

am interested in the who is telling the story, to whom and about what. This triad is the foundation of thinking about the space of the stand. That is why my stands are different from each other, I treat each as an individual case - a statement; it does not mean that there is no continuation in them, for example, the exhibitions for Blachy Pruszyński (sample projects volume 3, page 18, 82; volume 4 page 26, 42, 118) are constant evolutions, interpreting the forms of communication developed between my client and his partner/viewer/client. Diversity is also a way to avoid routine, using databases of solutions, what I consider a threat in this type of design activity. This does not mean that I am not free from duplicating old concepts, but I consciously try to limit and constantly look for new solutions that respond to the „psychological and practical needs“ of my client.

Seeing. Thinking with composition in mind

An exhibition is a space designed to be viewed by the viewer. This process takes place in many plans, at different distances but also in restrictions. In my designs, I try to take into account this multi-plan of perspective; think of what the viewer sees, how the stand was designed - the background for the exhibit builds space for the perception of the exhibition's purpose.

Restrictions can mean lack of foreground for the exhibition, lack of viewing axes, the possibility of seeing only a fragment of the exhibition at once. It may also be the opposite situation, when the planned exhibition frame starts to interfere with the neighbouring space and neutralising treatments are necessary or dominating using a strong form. Thinking with composition in mind also means building the viewing route, an element obvious in the art of exhibition design, shaping the path of discovery so that the visitor can understand the assumptions of the presentation - the process of information transfer. For me, it is especially important when designing a large-area exhibition space, and I can decide about area divisions, arrangement of the accents and I design the spatial scenario for the presentation of exhibits; I have to plan where my viewer will come from, how he will move around the exhibition and how he

will explore it.

„Looking at“ is the goal of exhibition, the cognitive state is to be its effect and I am responsible for its quality and intensity.

The language of the conversation

Discussing the issue of the manner of the conversation, of course, requires to determine „who I’m talking to?“ with the viewer, which I mentioned extensively in the previous paragraph. The content included, the artistic expression, way of guiding through the exhibition requires suggesting a „language of conversation“ - a form, graphics referring to universal comparisons and symbols, understandable by the addressee.

The viewer and the conversation with him is also another situation, in which the author - the creator - I - present my project to the investor and must find a form, my original statement about the designed space, about the vision of what is to be created. The art of project presentation is again a separate creative area, its sophisticated form becomes another work, and this requires time in the first place. I talk about the project using a drawing, a sketch, often a very vague record of thoughts contained in lines, impressions, often understood only by me. The modern client wants literalness, he wants to be sure that what he sees in the presented form is a projection of the future - these are my experiences working on trade fair projects. The dynamics of project work, the variability and frequent evolution of the project in some ways exclude labour-intensive forms of presentation - this way of communicating with the other participant in the design process, because the investor should be treated as such. Partnership is difficult, but without this dependency, implementation will not occur. In the discussion about relationships about the creator - the viewer and the work, I consider this passage about the language of this conversation as important as the design attitude. This is the specifics of this design speciality and the changes brought by modern media and the message.

There is no time for duplicating tools, you need to create such a work environment that allows you to navigate in the imaging language, giving comfort to

both parties. It was important for me to master such tools in order to be able to implement my ideas freely. With the time I have available, it is possible only with the support of computer tools. It was necessary to acquire the ability to look and infer on a model made in a computer. The synergy of the tool’s capabilities and the design process gives me the opportunity to modify inference, design alternative forms, study colour, and react and solve composition and structural problems on an ongoing basis. In presentation, it has become necessary to take into account the same conclusions that guide the design process of a stand, and therefore to search for the language of unambiguous codes, using the method understandable for all participants of the design and construction process. My message is employed by the investor, by making the decision, but also the contractor and service providers.

I also use the skills in the field of computer tools when working with students.

The Work Balancing between rationality and emotion

The Virtuvian triad is a design Decalogue: durable, useful, beautiful [7, strona 32]; the universality of meanings is not to be undermined, and even more so, understood through the prism of design and construction experience, it deepens the significance and weight of this triad. Vitruvius assumed the synergy of these three states, each creator in his work in some way refers to them, places accents or treats equivalently.

Balance between rationality and emotion in designing the exhibition space is a prudent management of the goal, the method, the possibilities, and the desire to create what is the material expression of emotions, the space that Steen Eiler Rasmussen calls an object to be experienced [6, page 9].

In the search for the definition of what architecture is, and what I refer to all the shaping of the space in which human activity takes place, one can draw from a wide range of interpretations and sensitivities. These two terms seem to me particularly important, because they describe certain states that I have to consider when designing stands, their architecture, their functional structure. The first comes from the period of digression and is in line with Hegel's and Loos's ideas. Its creator is Lukacs.

„Architecture is building the relationship of the right space, which visually evokes suitability“ [5, page 26]

He introduces the concept of suitability, that is, a building that is suitable to people. By transferring this to the field of my design work, I mean it as consciously designing for someone, that is, understanding the goals and needs, but also understanding the style in a certain philosophy of behaviour. Because if I design a space that will be phenomenal but the user will not understand it, the user will either abandon it or try to transform it in their own way, destroying the original idea. To protect the durability of the idea, the durability of the concept, I have to look for suitability in the relation with my user. This is not a state of capitulation, it is the awareness that I design „for someone“ and not „for something.“

I am also touched by the second beautiful sentence, which I remembered than the part quoted from the book „Experiencing Architecture“:

„An architect is like a theatre producer, a man engaging the stage, where our life goes on“ [6, page 10].

It has a deep meaning for me because the decisions that we bring to life in space exert a huge influence on people in a way that controls those who use it. Creating a stand I create space for human activity that is supposed to bring concrete results, for example cognitive processes.

Beauty is the default for me, it is complemented by such traits as harmony, order, parts of which I am looking for in arranging and building spatial hierarchies rather than in noises and decomposition.

In an ideal design, all these factors combine into one, complement each other and users and viewers enter this space as a natural state for them.

Capitulation-compromise-challenge (about selfishness and humbleness)

During the lecture at the Poznan University of Technology Lecture Centre, an excellent architect

Zvi Hecker said he dies with every lost competition and is reborn with every new project. Listening to him I knew that I share the same feelings. I react the same way to every lost project, especially those which I felt strong about, it hurts and breaks you; with each next new one, hope is born that it will be possible to reconcile your own design attitudes and discover new paths. As a designer - an artist I am not free from selfishness, maybe more pride, conviction that I am right, that what I have designed is the only good solution but also comes a moment of humbleness, verification when you have to face another opinion, different approach, different interpretation. It is always a difficult moment; it's hard to talk about losers in creativity, but probably no one is free from such experiences and events. I also learned something that I call creative humility, the moment in which I stop convincing myself and others that only my solution is good, I start to listen to arguments again. It was a long way, but I learned that then you can go further in the project, then a new interesting design path may appear; this impulse, which combines creative irritation and starts to be treated as a challenge; it is a pretext for making an auto-correction to proposing another, better solution.

Currently, in three editions, I prepared a stand design for the Ministry of Agriculture and Rural Development. The stand promoting tourism entitled „Rest in the Countryside“ [volume 3, page 20 and 37] is an example of a stand in which the convention of a „costume“ to which the investor refers in his concept is a cause for asking questions whether in this project I made a compromise or did I treat it as a challenge? This task clearly refers to folk culture, traditional folk objects but combined with a modern note.

The challenge in this stand was also the assumption that the stand should be repeatedly duplicated in an unchanged form and should function inside pavilions also as a „mini pavilion“ during outdoor exhibitions. The difficult task was a very intense functional plan for this stand, which essentially limited the possibility of giving an extended form to this composition. This is not a stand that we consider the most important project, but as an example of a project featuring „suitability“ understood as operating the language of form and image consistent with the intentions of the user and the viewer. My role is to find the optimal solution. The 2018 version of the stand received the Gold Medal in the competition for the Stand of the Year of the Polish Chamber of Exhibition Industry.

Design projects, in which the investor has a lot of impact on the shape of the project, balancing between capitulation, compromise and the ability to transform this challenge is an inseparable element of the design of exhibition stands; it's design for the users, their intentions for the exhibition are the driving force behind this activity.

This conciliation and understanding required are characteristics that I am mentioning in the introduction to the summary of professional accomplishments, and they describe contemporary commercial exhibition design from the designer's perspective.

Examples of projects. To rule the space.

In the description of the work, I mention the significance of the concepts shaping modern exhibition stands that I have identified, with different core concepts of the approach to the space of the stand. I strongly advocate the supremacy of shaping the space. It is the element I start with, I think how the object that is being exhibited will be presented in this space, and how intensely it will occupy it, and thus what measures must I take to build a background for it, to tear it apart from the environment in which it may disappear in the mass of visual competition. I am interested in dissecting the relationship between

the exhibition and the function and relation of my composition in relation to the space of the place in which it is displayed.

arenaDesign and WAPP exhibitions [volume_04, page 50, 78 ,82 ,96 ,144]
projects before the doctorate.

In the years 2009-2013, I designed the pavilion space during arenaDesign. The projects included the design of the main stage and elements binding the exhibition into a whole. I also had an impact on the spatial layout of individual elements of the exhibition; of course, the organiser of the exhibition also had a great impact on the final form of the spatial division, but the general assumptions were maintained. These projects are one of the most pleasant of my exhibition adventures, the only limit was the financial possibilities, but it allowed me to create assumptions that changed the space of the building and combined various expositions into a single exhibition, respecting the diversity of individual zones. I wanted to play with the space, details were important but secondary, building a homogeneous main frame of the exhibition was important.

As part of the exhibition during the Design arena, I also designed and co-curated the lectures of the Architecture Department at the Poznań University of Technology in 2009-2012, 2015 and 2016. Low-cost student exhibitions required finding solutions that helped reconcile effective exposure with a limited budget. We consider the exhibitions presented in 2011 in Pavilion 3 as an interesting exhibition experience, in which I actually resorted to solutions referring more to the spatial installation than to the exhibition methods. Together with a group of assistants and students, we installed 12 strips of boards suspended from the ceiling of the hall at a height of 7m. The structure stood out in comparison to other projects. We had improved the methods of creating the strips and planes created using suspended boards in the next few exhibitions. I consider this project very valuable in my design experience.

Bumar, PHO exhibitions [volume_04, page 4]

projects before the doctorate

Working with a company that later transformed from Bumar into Polski Holding Obronny, as in the case of cooperation with Blachy Pruszyński, consisted in participation in changing the form of communication between my exhibitor and his visitor and customer in the spaces of exhibition stands. I started cooperation with the company with designs of exhibitions; first by building pavilions in the outdoor, then in a pavilion where the exhibition consisted of the sum of the stands of exhibitors who were related by capital or cooperation with the investor. Each of the stands was basically a separate composition, and they were connected only by visual details. Changes in the company's structure have also resulted in a change of approach in the form of shaping exhibitions at the fair; the largest presentation during the defence fair in Kielce occupied nearly 4000 m². The new presentation method is a topical presentation not including service providers, but presenting the products themselves and their substantive connections. This new approach to presentation required me use a series of scenarios precisely described for each of the issues to build a single space in which each of them will be shown in an attractive manner and for the viewer it will be possible to clearly identify the boundaries between particular issues.

A separate aspect was the characteristic building with a large number of supporting pillars, which constitute a large limitation in the disposition of space. In addition, as part of the exhibition, there were other zones like places to talk, office and social reception areas that had to be incorporated into the story. I knew that their place in the scenario of getting to know the space by the viewer was equally important, because the visitors to the exhibition could be invited to them and could use them. The exhibition turned out to be definitely different from the rest of my projects, due to the subject, the complexity of spatial requirements, and above all the need to understand not only the exhibition, not only the scenario, but also the structure of the company is presenting itself, in order to reconcile certain threads and create a comfortable effective place of work.

Cebit 2013 [volume_04, page 132]

Project before the doctorate.

The project, commissioned by the Ministry of Economy, presented Polish enterprises at the Cebit IT fair in 2013. At that time, Poland was a partner country at the fair, in whose stand the trade fair and the whole presentation began. This was one of the biggest design challenges I have undertaken in my professional career. The project included a national stand and several satellite stands located in a row of different buildings. I had to face the problem of lack of content in the case of some and its excess in the case of others and the need to create a single visual form. The national stand consisted of two adjacent, interconnected spaces that had to be formally combined and given the chance to function as a single idea, to create reception spaces but also spaces for presentations with different activities. It was also probably difficult that the exhibition was held at a trade fair in Germany, where local technical regulations were in force and the design concept had to be adapted to the requirements set by the organiser of the fair. The binding element that I proposed for the majority of the stands in which there was such a spatial and technical possibility were white and red cubes with appropriate logos identifying the stand, hanging in pairs above the spaces of these stands. Regardless of formal noise and functional complexity, a repetitive element was created that chanted over the majority of stands, becoming a reference point and a characteristic element. This project was a testing ground for me; complexity of elements, amount of details, a large number of stand users that are also entities creating an exposure scenario and arranging, reconciling elements of rational needs with an inalienable need which in this type of exposure is a sensation, impression, emotions, visual memory, code of the transfer, a viewer of such space should participate in.

Somphy [volume_04, page 190]
project during the doctoral defence.

The stand was awarded with the Gold Medal in the 2016 Stand of the Year competition organised by the Polish Chamber of Exhibition Industry. In the case of this project, it was possible to combine design experience with research work. This stand has been described in an article published in English in the conference monograph DEFINING ARCHITECTURAL SPACE - HOUSE IN THE CITY - PROPERTIES OF THE ARCHITECTURAL THING.

I used it to discuss the allegory of the model of a house as a symbol referring to different levels of associations, which we refer to in various types of exhibitions.

Part of the article:

„An exhibition at the construction fair was to present comprehensive control systems for a smart home. The investor's assumption was an active presentation of solutions in the structure representing a house (it was to be read as a house, but it did not translate into a functional arrangement). It was strongly emphasised that the stand should be modern, open and inspired by the design of the equipment presented (rounded rectangular prisms). The stand with an area of 70m² was an island, the rules of the exhibition's organiser allowed for a two-level structure on 60% of the area. Requirements for the scenario include: exhibition of entry gates, garage doors, entrance doors, windows and window blinds shown in such a way as to show central control of them. Functional requirements defined the minimum technical facilities and a clear division into the exhibition and reception space. An extensive exhibition and functional program and a relatively small plot forced the creation of a two-level stand, where the exhibition and technical facilities were laid out at the ground floor level. The mezzanine featured the reception function and a small exhibition for invited clients. The assumption that the stand is to reflect a modern house allowed for references to contemporary architecture. Drawing ideas from experimental forms and combining them with the hi-tech aspect of the solutions presented solutions could create a coherent message. However, approaching the issue semantically the most important became

the unequivocal recognition by the viewer of the object as a house, and the exhibits as an integral element of this house. Such an emphasis, placed doubt on the choice of the original models found in modern architecture. Numerous examples of the architecture of contemporary residences are recognised as a home only after fitting them with characteristic features such as kitchen, bathroom, bedroom. Modern housing is tantamount to the adoption of spaces that are often not decoded as a home, only the attributes of domestication transform, tame the space of residence. We find the symbolism of the house more often on the inside than the outside of the building. Such reflections prompted the author of the project to reach for the symbol of the house as a synthetic form used also in contemporary architecture, however interpreted as a reference to tradition. Modernity is in proportions, details, contrast to other forms. The symbol of a house - described as a house from children's drawings, is a simplified shape of a gabled house without separation between the house's body and the roof. This shape of the building has been used for centuries. The architectural diversity, outside the material, is found in the proportions, the angle of the roof slopes, the relation of the width of the gable wall base to the height of the building.” [3, page 77]

Cream [volume_03, page 10]
Project after the doctorate.

Stands with a large area where bakery machines and devices are displayed is one of the examples of a stand where controlling the space means controlling the ceiling; the whole character of this undertaking is decided in the space between the exhibit and the roof of the building. The arrangement of the exhibition space, extremely intense and subordinated to technological processes, basically does not allow for the use of architectonic elements that would affect the stand space with an area of 920 m². It is the elements hanging over them that build drama, unify the space. This project from 2016 featured two suspended giant rounded triangles, with different graphics, more formal on the outside and more illustrative on the inside, dictated by the intended use of the equipment presented. In the perception of the stand from the outside, the overhanging elements determined the strong accent, strong underscoring of

the stand out of the space of the building. At the same time, their size meant that being present in the stand meant also being inside the triangles, reading the second graphic interiors. I have created the Cream stand several times in various alternative versions and solutions, I consider it one of the most successful, consistent in terms of combining the character of architectural elements of the reception space and the element building the drama of the stand's form. The conception of this stand was definitely taken over by space.

Mazak [volume _03, page 4,30,76]

Three project after the doctorate.

I had the opportunity to implement several projects for a Japanese company producing industrial machine tools. The company exhibits at the industrial technology fair in Poznań. Cooperation with this company is a tedious process of arriving at the design of the stand, which it shaped in terms of creating an effective workplace for the presentation of its products. Mazak, like many global companies, has its own visual identification, which concerns graphics but also the style of arranging the space of exhibition stands.

Unlike other global companies, this is treated as a general framework inspiring a certain climate, leaving the designer the opportunity to propose individual spatial solutions. I have created 4 trade show stands for this company. Each of them has similar visual elements but is a different stand, different in terms of decisions on the form and functional accents. Working on this stand is also an interesting experience with a different approach to the exhibition method.

One of the moments that surprised me in the work for this client was the instructions from the Japanese mother company that the machine presented in the stands were exposed to the interior, and around the perimeter in the place that is considered the best in terms of contact with the viewer, to present the rear of the machines. The argumentation of this tactic was very interesting, it was thought that with such large spaces, they want their product to be viewed only in the context of their products, without references to neighbouring stands.

„In modern art, the principle of variation seems to be an indispensable principle. It is conceived as a method of artistic cognition. In the continuous

variations on a single form, what unites them becomes visible" [5, page 115]. Quoted fragment from „The Metope and the Triglyph: Nine Lectures in Architecture." I treat it as an analogy to my design responses, a new interpretation of the same subject. In the design arts, we continue to develop certain solutions and improve them. In the case of such projects as Mazak, this is exactly the case, but unlike in other areas, the viewer is the same. The project is evaluated by the same users (people entering into direct relations with space), it is a completely different point of reference, the effect of boredom with the same should be taken into account, while recognizability and dissimilarity is expected.

Stand - space between the exhibit and the surroundings.

The exhibit is the beginning of the stand, the main actor of the stage, which the exhibition is, the stand is its background. Its physical lack does not mean the lack of an exhibit, because it can be an idea, an event that takes place in a stand in reality or by default, it must always be taken into account. What is designed is the space between it and the next exhibit, and the place of exhibition, with competing stands, a more or less neutral environment. The stand is a short-lived space, a place that is dictated by, features resulting from the exhibit's needs and the needs of those who display it, as well as those who want to see it. Creating a synergy of the exposition space and the stand for this main actor is the designer's task.

Why is it worth to teach exhibition design?

As part of my teaching work I run design classes, among others, with Industrial Design, Innovation, Architecture of Leisure Objects; since 2012 I have been responsible for the Exhibition Design class for third-year MSc students; it is a one-semester course, which includes 30 hours of lectures every two weeks

and the same amount of design training.

The programme of 7 lecture series prepared is an overview of the main exhibition design specialities such as museum exhibitions, trade fair exhibitions, as well as Expo architecture and Expo exhibitions. I pay special attention to understanding the viewer's needs in regard to shaping the architecture of the exhibition location and the exhibitions themselves in terms of the route of sightseeing, the curve of impressions, and the building of emotions. I try to prepare lectures as a review of the best projects, theoretical introduction allows students to acquire tools to recognise the principles by which a given exhibition was shaped. I care about building sensitivity, the ability to refer to complex topics that are taken up in the exhibition design, that humanistic sensitivity which a designer of this type of exhibition must have; building space of impressions, senses - the emotional space. It is also important to educate students in the skills of reading the needs that are associated with the exhibit, its character of useful needs and those that require support with the appropriate context, spatial background that the exhibition designer has to create. As in the research work, in lectures it is also important for me to present a historical retrospective and the contemporary project in comparison to it. I try to convince students that in the history of creation you can find not only facts but also the courage to create, the boldness with which predecessors approached issues can infect one and be very inspiring. I try to take architecture students to a slightly different world, a world of a different scale, different problems, yet very close to architecture. It is possible that many of them will not design exhibitions, but many of them will undertake spatial design that can be used for exhibition; they have to understand the needs of this type of function, have a reflection on the cognitive path, moving around, making an impression on the visitor, which can also translate into other architectural projects.

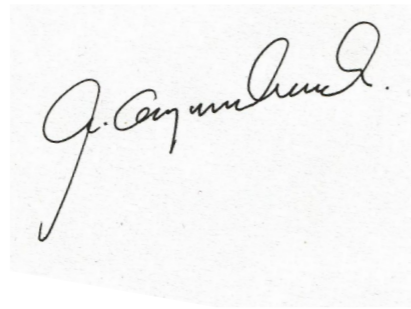
Designs developed during the classes include small booth exhibition rooms from 36 to 45m², where students have to respond to randomly selected issue. I impose an issue on them, among other things, in order to prepare them for work in the real world, in which we rarely can choose the subject we want to pursue; moreover, the mode of meeting every two weeks enforces this way of

work. Each student in the group has a different subject, I do not want them to imitate each other, but the quintessence of subjects is comparable. For example, they can randomly draw such topics as: a stand promoting the work of a young architect, a young designer, one office chair, they also have the opportunity to face topics such as: We Young Poles, World Curiosity, stand promoting aid organisations, exhibitions promoting painting exhibitions in the museum, but also topics more related to commercial exhibitions such as presentation of bicycle helmets, bathroom fittings, organic food, diving watches and the like. I treat topics as a starting issue, a provocation to make associations and interpretations. For students, in many cases, the exhibition is an overturning of previous habits, experiences, in this small project they must suddenly face a project in which a reply to the topic is important, and the function is a derivative, a tool for expression.

Answering the question posed by this paragraph - is it worth to teach exhibition design? I think so. This allows one to think within a specific topic, and thus also to think on terms of composition, to consider how the viewer receives the space designed; this skill, clearly visible in the exhibition design, should be an indispensable skill of all designers, because whether it is the viewer or the user of the space in which he lives, he always perceives it through the composition seen by his own eyes or other senses. Students, to bring their concepts to life, reach for interdisciplinary design, employ graphics, spatial installations but also appreciate the importance of art objects in space. And the last issue is the aforementioned humanistic aspect, sensitivity and understanding that is important in shaping the space of the exhibition.

What's next?

My motto: Quality is in how a thing is, what feelings it evokes, whether it meets the requirements set for it, not in what it is. Projects that become fundamental in development cannot be planned, they are sought for, they are worked at with effort. Self-reflection, looking from a distance at your own projects often brings very bitter conclusions and giving yourself new requirements constantly. I work in the world of competition, basically every my project is a kind of competition, it forces me to constantly develop and change. This is not in conflict with my creative needs, this dynamism drives me, at the same time I have to make sure that I do not burn out so that I can continue to enjoy designing. In this approach I am also a teacher; just like in designing here in response to „what's next” I want to infect students with passion for design, because without it it's not such a fascinating profession.



Bibliography

- [1.] Barucki T. *Architekci Świata o Architekturze*, KANON, Warszawa 2005.
- [2.] Borusiewicz M. *Nauka czy rozrywka. Nowa muzeologia w europejskich definicjach muzeum*, Universitas, Kraków 2012.
- [3.] Gyurkovich M. *Archetype of The Home In Exhibitions*, [w] *Dom w mieście. właściwości rzeczy architektonicznej*, Politechnika Krakowska, Kraków 2016.
- [4.] Lorenc J., Skolnick L., Berger C., „What is Exhibition Design”, *Mies* 2007
[„Czym jest Projektowanie Wystaw?”, *RotoVision / ABE OM Wydawniczy*, / Warszawa 2008].
- [5.] Monestiroli A. *Tryglif i Metopa. Dziewięć wykładów i architektury*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2008.
- [6.] Rasmussen A.E., *Odczuwanie architektury*, Murator, Warszawa 1999.
- [7.] Witruwiusz, *O ARCHITEKTURZE KSIĄG DZIEWIĘĆ*, Pruszyński i S-ka, Warszawa 1999.

